Nr. 1. Piątek, dnia 1 Stycznia 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26 — Telefon nr. 50

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Z NOWYM ROKIEM.

Rok stary 1931 dobiega kresu. Jeszcze kilka, lub kilkanaście godzin, a zniknie jakoby sen jaki, jak ziarno piasku stoczy się w czasu przestrzenie, a na jego miejsce nastanie rok nowy. I tak mijają dziesiątki i setki lat, a w międzyczasie miljony ludzi przesuwa się po powierzchni ziemskiej, jedni drugim ustępując miejsca. Z końcem starego roku ogarnia nas dziwne jakieś zadumanie, myślimy bowiem o końcu naszego życia, który nastąpić raz musi.

Ale nie poddajemy się zwątpieniu. Czujemy bowiem, że jak po upływie starego roku nadchodzi tryumfująco rok nowy, tak samo i w życiu ludzkiem po chwilach smutku i zwątpienia przychodzą chwile tryumfu i radości.

Podobnie jak wszystkie poprzednie lata w życiu odrodzonej Polski, tak samo i kończący się dzisiaj rok 1931 jest jakby tą księgą olbrzymią i potężną w swej dziejowej treści. Księga ta zamknie się wkrótce i przejdzie do historji, z której czerpać będą pokolenia nową naukę i siłę do życia.

Kończący się dzisiaj rok 1931 nie był dla nas łaskawy. Pogłębił znacznie kryzys gospodarczy i zwiększył bezrobocie, albowiem świat przechodzi jeszcze dotkliwe wstrząśnienia, będące złowrogiem echem krwawych lat wojny i nowych przeobrażeń politycznych. Setki warsztatów prawie padło w gruzy pod wstrząśnieniem wszechpotężnego kryzysu, który na całym świecie zbiera smutne a obfite plony!..

Niezadługo popłyną ponad ziemią tony sylwestrowych dzwonów, żegnając rok stary, a witając radośnie Rok Nowy, który z promieniejącem młodością choć niesmiałem jeszcze licem, wstąpi na godownię ziemi. Witać będziemy nowego wieków końca, nowego zapaśnika, co bez trwogi sięgnie po następstwo tego, który legł w grobie.

I cóż nam przyniesie ten Rok Nowy, co nam wiastuje, że z takiem utęsknieniem i niecierpliwością czekamy na niego? Cóż ma się zmienić w niepowstrzymanym biegu życia naszego?

W Nowy Rok 1932 wstępuje ludzkość, pozbawiona całkowicie złudzeń. Do tego wniosku dojść musimy, gdy uprzytomnimy sobie, że rok ubiegły przyniósł nam same jedynie rozczarowania. Nie spełniło się ani jedno z tych życzeń, do których realizowania świat cały tęsknił i dążył wszelkiemi siłami. Weźmy przykłady.

Jeszcze rok temu wierzono częściowo, że dojdzie jakoś do równowagi politycznej Europy, że będzie można uzdrowić finanse europejskie, że ograniczy się ogólne zbrojenia i położy się przynajmniej jeden kamień pod budowę zjednoczonej gospodarczo i politycznie Europy.

Tymczasem wszystko pozostało przy starem. Próby rozpoczęcia zgodnej pokojowej współpracy francusko-niemieckiej się nie udały, mimo nawet dużej ustępliwości ze strony Francji. Niebywały rozwój hitleryzmu w Niemczech i wzmocnienie tem samem żywiołów skrajnie reakcyjnych pogorszyło jeszcze warunki tej współpracy i odsunęło ją na nieokreślony dystans czasu. Tak samo i w stosunkach polsko-niemieckich nic się nie polepszyło. Nadzieje na wejście w życie traktatu handlowego z Niemcami zawiodły, a ciągła i coraz to silniejsza kampanja niemiecka, zdążająca do odebrania nam Pomorza uniemożliwia dziś wszelką współpracę polsko-niemiecką.

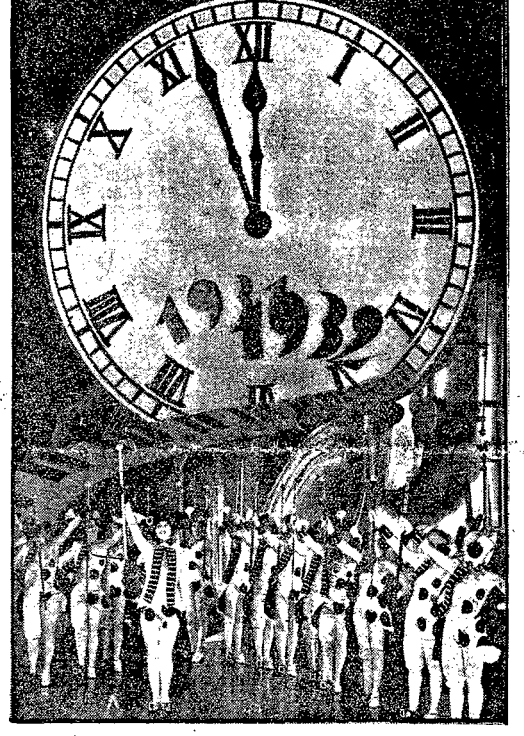

Uzdrowienie finansów Europy pozostało nadal tylko pobożnem życzeniem wszystkich narodów, trapionych ciężkim kryzysem finansowo - gospodarczym. Sytuacja w tym kierunku nawet zaostrzyła się niezwykle mocno. Najsilniejsze waluty świata doznały potężnego wstrząsu, nie pomogło na to nawet moratorjum, udzielone Europie przez Amerykę, kredyt międzynarodowy został zrujnowany, w następstwie tego nastąpiło silne zubożenie prawie wszystkich krajów Europy.

Rozbrojenie militarne, rozbrojenie celne, idea Paneuropy, wszystko to pozostaje nadal w sferze niedoścignionych marzeń, a tymczasem podniecona atmosfera w Niemczech i próby wzmocnienia niemieckiej siły zbrojnej mimo nawet rzeczywistego czy też pozornego bankructwa, stwarzają konieczność u sąsiadów ciągłego czuwania z bronią u nogi.

Jeżeli do tego wszystkiego dodamy jeszcze cyfrę około 30 miljonów bezrobotnych w świecie, bankructwo ze strony kilku tysięcy banków, ruinę setek tysięcy egzystencji, straszliwą niepewność jutra — będziemy mieli przybliżony obraz najcięższego dotąd kryzysu w dziejach ludzkości.

Najsmutniejszem jednak jest fakt, że w ciągu minionego roku ludzkość nie znalazła skutecznego środka na szybkie zlikwidowanie kryzysu, ani też nikt nie mógł oznaczyć terminu, w którym nastąpić może zwrot ku lepszemu. Tak więc Nowy Rok zaczynamy w niewesołym nastroju, pozbawieni dotychczasowych iluzji, obciążeni błędami dawnych lat.

Jednakże żadną miarą nie możemy wyzbywać się optymizmu. Najlepiej rzucić zasłonę na to co minęło, a wchodząc w nowy okres czasu zdobyć się na przekonanie, że rozpoczyna się coś nowego, że rok nowy przynieść musi jakiś zwrot ku lepszemu. Nie ulega wątpliwości, że odarcie ze starych złudzeń daje wiele korzyści. Przynosi bowiem otrzeźwienie, zrozumienie dawnych błędów, daje nowe siły do pracy nieraz ciężkiej, ale najczęściej prowadzącej do celu.

Państwo nasze, przeżywające dotkliwiej niż inne kraje skutki straszliwego kryzysu, szczególniej wystrzegać się musi starych błędów. Ażeby przetrzymać ten ciężki okres, zdobyć się musimy przedewszystkiem na mocną wiarę w siebie, w dziejowe przeznaczenie państwa i narodu naszego i w zdolność naszą do spełnienia tego przeznaczenia. Wzorem innych narodów czeka nas obecnie nowa twarda praca na nowych podstawach. Pracy tej podjąć się musimy z całym zapałem i wiarą niezłomną w to, że jak po burzy następuje trwała słoneczna pogoda, tak samo i po ciężkich chwilach kryzysu nadejść musi era, spokoju, dobrobytu i szczęśliwego rozwoju każdego pracowitego państwa i narodu.

Niech zatem Rok Nowy pobudzi nas do lepszego życia. Wdzięczni będąc za spełnienie od wieku upragnionego cudu —

O ROKU NOWY!

Nie pacholęciem jesteś, Roku Nowy,
Wchodzącem do nas w futerku bielutkiem
W czapce puchowej,
Z uśmiechnętemi oczyma:
W okna chat naszych, wypełnionych smutkiem,
I w rozbawionych pałaców podwoje
Pukasz, wyrosły odrazu w olbrzyma
Przyodzianego w groźną, twardą zbroję
Od stóp do głowy!
Pukasz i wołasz: „Niech każdy na boje
Będzie gotowy!"

Błogosławiony, kto ten głos twój słyszy,
Komu nie podciął słabych nóg zdradliwy
Zapach haszyszy,
Nie oszołomił ducha;
Kto do napiętej podobny cięciwy,
Na posterunku z oczy otwartemi
Czeka, wytężać nie przestaje ucha —

Oręż ująwszy rękami obiemi —
W powodzi ciszy,
Czy gdzieś w pobliżu, przyczajon do ziemi
Wróg nie zadyszy.

O uderz w róg swój! wszak go masz gotowy —
Niech wyszle z siebie przepotężne brzmienie
Nad sennych głowy,
Nad zaślepieńce popłynie!
Zbudź eumenid straszne pokolenie,
Niech nas ścigają, niech nam syczą w uszy,
Że prawo życia mają ci jedynie,
Którym błyskotka nie przygasi w duszy
Iskry bojowej!
Czujnych a dumnych szermierzy w tej głuszy.

Zbudź, Roku Nowy!

Jan Kasprowicz.

Zabytki Trembowli.

W ciągu ostatnich dwu lat przystąpiono w Trembowli do robót celem zabezpieczenia pozostałych zabytków historycznych. Odkopywane są resztki murów. W czasie tych robót natrafiono na zabytki z epoki kamienia łupanego, co dowodzi, że wzgórze trembowelskie było już w zamierzchłych czasach, schroniskiem człowieka. Zdjęcie nasze przedstawia ruiny bramy zamkowej. Wgłębi widok na miasto Trembowla.

Groźne niepokoje w Hiszpanji

15 gubernatorów hiszpańskich zawieszono w urzędowaniu.

Madryt. — Minister spraw wewnętrznych zawiesił w urzędowaniu 15 gubernatorów Hiszpanji za niedostateczne zdecydowanie się na kontrakcję przeciwko anarchistycznym poczynaniom syndykalistów. Rząd zdecydowany jest do utrzymania porządku nawet przy użyciu broni.

Madryt. — We wtorek wieczorem przyszło w Madrycie do demonstracji bezrobotnych. Policja rozpędziła demonstrantów. Jeden policjant odniósł ranę od kuli rewolwerowej. W nocy strzelano do patroli policyjnych, rewidujących podejrzane osoby za bronią. Jeden policjant został ciężko ranny.

W pewnej wsi w prowincji Cuenca obsadzili socjaliści urząd gminy i wywiesili na nim czerwoną flagę. Zaalarmowanej policji stawili zbrojny opór. Policja odpowiedziała strzałami, zabijając jednego demonstranta i raniąc drugiego.

W rozruchach koło Granady, wywołanych przez syndykalistów, odniosło rany czterech policjantów.

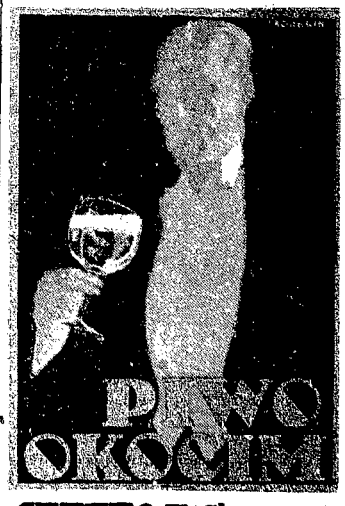

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„RENOMA"
właść. MARJAN ŻUKOWSKI
Częstochowa, Aleja Nr. 21, Tel. 448.
Przyjmuje: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
Poleca: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
Sprzedaje: Wyroby tytoniowe, papierosy oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.
Obsługa solidna i szybka.

zmartwychwstania Ojczyzny naszej, nie żądajmy już nowych darów bez zasługi, bez trudu i walki. Prośmy Boga o łaskę dobrej woli i szczerych chęci względem umiłowanej Ojczyzny naszej. Niechaj ten Rok Nowy wskrzesi w duszach naszych dawne cnoty narodu polskiego.

Wtedy nie będziemy oczekiwali cudów w nadchodzącym 1932 roku, bo pracą i ofiarnym trudem wykujemy sobie sami mocarną przyszłość Najjaśniejszej naszej Rzeczypospolitej. R...

Nowy Rok

w tradycji polskiej.

Nietylko Polacy, ale wszystkie cywilizowane ludy obchodzą Nowy Rok szczególnie uroczyście. Osoby pokrewne, zaprzyjaźnione i znajome życzą sobie nawzajem pomyślności. Przeszło już niejako w obowiązek składać życzenia osobiście lub piśmiennie krewnym, znajomym, dobroczyńcom i t. p.

Na Mazowszu i na Kujawach w dniu 1 stycznia, czyli w dniu noworocznym, w wielu rodzinach wieśniaczych musi być na obiad podawana „prażucha" z mąki pszennej, żytniej lub gryczanej. Młodzież spożywając tę potrawę, zwaną także „lemieszką", uderza się wzajemnie łyżkami po policzkach, a następnie obmazuje ciastem okna. Jest to symboliczne życzenie, aby „wszystkie usta i wszystkie domy napełnione były obficie przez cały rok chlebem."

Panuje też powszechnie zwyczaj, że Nowy Rok powinien zastać na stole każdego gospodarza spory bochen chleba z solą i każdy wchodzący do chaty obowiązany jest „chleba gościnnego przełknąć".

W dawnej Polsce święto Nowego Roku nazywano „maikiem", „gaikiem", lub „nowem latkiem". Dziatwa obnosiła wtedy małą choinkę, lub jakie inne ustrojone drzewko, śpiewając:

„Nasz maik zielony
Pięknie ustrojony.
Z nim do dworu wstępujemy,
Zdrowia, szczęścia winszujemy
Na ten Nowy Rok"... i t. d.

„Nowemi latkami" nazywano też kukiełeczki, wypiekane na Nowy Rok, a na których wytłaczano znaki dziurką od klucza. Nietylko każdy z domowników, ale i każde domowe zwierzę musiało dostać po „latku".

Dawniej, gdy w Polsce była obfitość dzikich zwierząt, kolędnicy oprowadzali młodego wilczaka lub niedźwiedzia. W braku żywych zwierząt przebierano się w ich skóry; stąd też powstało przysłowie, zachowane jeszcze tu i ówdzie: „biega jak z wilczą skórą w Nowy Rok po kolędzie".

Istniał również w wiekach średnich zwyczaj, że na Nowy Rok zbierali się w gromady ubodzy żacy, czyli studenci i za brawszy torby i garnuszki obchodzili domy mieszczańskie, starając się aktualnemi piosenkami pobudzić hojność ofiarodawców. Niektóre takie piosenki wyliczały m. in. przysmaki, których domagali się żacy. We wszystkich prawie domach obdarowywano ich według możności.

Z dniem Nowego Roku związany jest także szereg zabobonów, przesądów, oraz wróżb, z których nasz lud wiejski wyciąga prognostyki na przyszłość. Dziewczęta czynią najrozmaitsze wróżby zamążpójścia, tak samo jak w wigilję św. Andrzeja. Jest bowiem między temi dniami ten związek, że św. Andrzej kończy rok kościelny, a św. Sylwester rok świecki.

Wszystkie te tradycje staropolskie zanikają z biegiem czasu coraz więcej. Zamiast kwiecistych oracji i serdecznych komplementów, wchodzą dzisiaj specjalnie po miastach w użycie zimne i czcze bilety drukowane, a nawet zamiast tego złożenie ofiary na dobroczynny cel. Ł.

Dalsze głosy obrony w procesie brzeskim

Przemowy adw. Landau i adw. Szumańskiego.

Adwokat Landau na wstępie swego przemówienia zwraca się do Sądu z apelem, by sędziowie wypowiedzieli swój sąd o tych wszystkich faktach i zagadnieniach prawnych, o których tu na sali sądowej tak długo i uporczywie i tak mądrze mówiono.

Następnie obrońca przytacza art. 358 oraz 7 kodeksu postępowania karnego. Artykuł 358 nakłada w formie jak najbardziej kategorycznej na sąd wyrokujący obowiązek opierania orzeczenia na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. Artykuł 7 k. p. k. nakazuje zaś sądowi karnemu, by samodzielnie rozstrzygał wszystkie zagadnienia prawne, wynikające z toku postępowania. Artykuły te oznaczają, że jeśli do zrozumienia naszej sprawy potrzebne jest rozstrzygnięcie, czy w zgodzie z prawem działał Prezydent Rzplitej, czy rządy pomajowe łamały konstytucję i inne ustawy, czy parlament działał w granicach swoich uprawnień — to wszystkie te zagadnienia obowiązany jest rozstrzygnąć nikt inny, jak tylko sąd karny, rozpoznający te sprawy.

Świadkowie i wiadomości poufne.

Mówiąc o materjale dowodowym, obrońca twierdzi, że oskarżyciele zajęli w stosunku do świadków stanowisko zdecydowane. P. prokurator Rauze jest matką aktu oskarżenia. Zna on swój akt oskarżenia, ale przewodu sądowego znać nie chce. Ale przyznaje, że odbył się przewód sądowy i nawet pozornie ocenia zeznania świadków odwodowych. Byli tu świadkowie partyjni, podwładni oskarżonych, świadkowie przyjaciele, świadkowie zaprzyjaźnieni, świadkowie indywidualiści. Pan prokurator twierdzi, że żadnemu ze świadków odwodowych wierzyć nie można. Ale tak oceniać sprawy nie wolno.

Z kolei przystępuje obrona do omówienia zeznań świadków. Zdaniem mówcy, świadkowie nauczali. Kto chciał się nauczyć, mógł się od nich nauczyć.

Następnie mówca przechodzi do sprawy konstytucji i pyta, jak pan prokurator rozumie konstytucję polską. Oto myśli p. prokuratora i jego słowa: „Panowie oskarżeni, nie dogadzał wam rząd — rząd ten pragnęliście obalić, posiadając zdecydowaną większość w parlamencie. — Rząd ten, czy inny obalić mogliście z łatwością, ale to wam nie wystarczy, to sytuacji nie rozwiązywało, albowiem p. Prezydent Rzeczypospolitej od chwili, gdy uzyskał konstytucyjne prawo rozwiązywania Sejmu, nie ulega wam. Pan Prezydent Rzeczypospolitej ma swoją linję polityczną i nie pozwala wam sobą dowodzić, to znaczy po obaleniu jednego rządu powierzy formowanie rządu innej osobie, również wam niedogodnej". — Obrońca twierdzi, że tak samo rozumował Piotr Stołypin.

Oficerowie w przedsionku Sejmu.

Dalej adw. Landau przypomina sprawę najścia oficerów na Sejm. Pan oskarżyciel nie może dopatrzeć się w tem niczego, coby było godne uwagi przedstawiciela urzędu prokuratorskiego. Interesującem byłoby wiedzieć, czy pan oskarżyciel z punktu widzenia prokuratorskiego zapatrywałby się tak samo na tę sprawę, gdyby tę samą scenę odegrać w innej obsadzie. Przypuśćmy, że p. Prezydent Rzeczypospolitej zaprasza do siebie marszałka Daszyńskiego na konferencję polityczną.

Kiedy w umówionej godzinie p. Prezydent wychodzi do pokojów recepcyjnych, zastaje w jednym pokoju marszałka Daszyńskiego, w sąsiednich pokojach stu, skądinąd bardzo miłych chłopców — słabo, jak na dzisiejszy stan techniki uzbrojonych, bo zaledwie w laski i pałki gumowe.

Na pytanie p. Prezydenta, marszałek Daszyński objaśnia, że jest wodzem PPS., że oto milicja PPS. wita swego wodza. Sądzę, że nie mając w zasadzie nic przeciwko temu, aby członkowie PPS. entuzjastycznie swego wodza witali, p. Prezydent jednak nie odbyłby konferencji z marszałkiem Daszyńskim, a urząd prokuratorski zainteresowałby się zapewne powodem przybycia tych stu ludzi do apartamentów Zamku.

Następnie prokurator mówi: „Co innego jest tworzenie prawa, a co innego stosowanie prawa obowiązującego". Nie sądzę, ażeby tutaj należało się rozwodzić nad ewolucją pojęć prawnych od czasów barbarzyńskich do czasów kulturalnych. Zagadnienie to wogóle na świecie nie istnieje, a na czem w gruncie rzeczy polega, wyjaśnię na przykładzie. Nie wolno nikomu pozbawiać życia marszałka Trąmpczyńskiego i nikt zezwolenia na tę czynność udzielić nie może, chociażby czynność ta w pojęciu pewnych sfer miała być dobrodziejstwem dla państwa. Nie wolno sądowi wydawać takiego wyroku.

Następnie obrońca cytuje dzieło hr. Sforzy p. t. „Dyktatury europejskie".

Partyjnictwo.

P. prokurator Grabowski — ciągnie dalej obrońca — mówił, że partyjnictwo było nieszczęściem Polski z przed maja. Dlatego Marsz. Piłsudski w maju 1926 r., mając możność objęcia władzy z rąk Prezydenta, objął ją w drodze zbrojnego zamachu. Gdyby doszedł do władzy w inny sposób, nie mógłby złamać partyjnictwa, a więc znaczy to, że szczęściem Polski jest obalenie partyjnictwa. Marsz. Piłsudski objął władzę drogą złamania prawa, tylko dzięki temu mógł zbawić Polskę od partyjnictwa.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. prokurator mówił, że historja zna wiele rewolucji. Wszystkie krwawe zmagania mają jedno wspólne: Ludzie godni czy nie godni, z gołemi rękoma czy uzbrojeni od stóp do głów, słusznie czy niesłusznie walczyli o prawo, o wolność, o ziemię, o bogactwo. I oto przyszedł w Polsce człowiek — syn człowieczy, który sam sobie jest sędzią, który orzekł, że on jest prawy i moralny, a inni są nieprawi i niemoralni i nie w obronie prawa i wolności, nie w pożądaniu ziemi, potęgi lub bogactw krew przelał. Wypleniał nieprawość, niemoralność ludzką — czyn zakrojony na miarę boga.

Naród nazwał to umoralnieniem kraju. Nazwał to sanacją moralną. A już kilka dni później język polski wzbogacony został przez jedno jeszcze wyrażenie, znieprawionemu i niemoralnemu narodowi dotychczas nieznane „likwidowanie ludu". Za właściwem słowem poszły właściwe czyny.

Przechodząc do ścisłych wywodów prawnych, obrońca nazywa dyskusję o legalizacji zamachu majowego śmieszną i mówi: Przewrót majowy nie dokonał żadnych zmian w zasadniczym ustroju państwa. Prawo obowiązujące pozostało. Rządzili jedni, teraz rządzą inni. Stać się może, że rządzić przestaną. Cóż wtedy, jakie przeszkody prawne znajdzie p. prokurator do stawienia tych ludzi przed sąd za popełnienie czynu z art. 100 k. k.

Paragrafy i artykuły.

Wszystkim nam znany jest art. 129 k. k. Ustawa nie uważa tłumu za przedmiot, podburzania tłumu nie uważa ona za formę przygotowania do czynu zbrodniczego. Skoro panowie prokuratorzy upierają się przy tem, że straż porządkowa stronnictw posiadała rewolwery, a oskarżeni przywódcy stronnictw byli tego świadomi, to dlaczego akt oskarżenia domaga się dla oskarżonych kary z części I. art. 101, a nie z części II. art. 101, traktującego o posiadaniu przez przygotowujących zamach składu broni.

Do spisku należało 6 stronnictw politycznych. Gdzie są na ławie oskarżonych ci, którzy do tych stronnictw należeli i należą, gdzie są przynajmniej te osoby, z których składał się rzekomy sztab organizacji spiskowej, gdzie przynajmniej prezydjum kongresu?

Następnie obrońca mówi, że prokurator zna ich, że palcem ich wskazywał. Może wobec niewielkiej ilości oskarżonych będziemy mieli jasno wyłożone, na czem polega udział ich we wspólnym przestępstwie. Dlaczego niema nikogo, ktoby mógł nam to wyjaśnić? Ilu właściwie jest oskarżonych? Jest 11, właściwie 12. Dwunasty zgubiony, to Popiel. Jeżeli chodzi o zrozumienie w tym procesie art. 51 k. k., to nieobecna osoba Popiela wyjaśnia nam to lepiej, niż 11 osób obecnych.

W świetle łagodnej krytyki prawnej — twierdzi obrońca — akt oskarżenia przedstawia się źle. Konkluzja aktu oskarżenia jest wręcz niezrozumiała, ale konkluzja ta nie jest bezprzykładna.

Myśmy już gdzieś kiedyś słyszeli taką właśnie konkluzję aktu oskarżenia. „Żądam, ażeby mi przyniesiono na srebrnej misie głowę Johanana". Dlaczego? Kto tego żądał? To Salome, piękna księżniczka Judei żąda głowy Johanana, żadnej po temu godziwej nie mogąc wskazać przyczyny. A jednak mniej odważna wykazała piękna księżniczka, niż nasi oskarżyciele. Bo do kogo zwróciła swe żądanie? Do Heroda, kapryśnego tetrarchy. Do sądu ze swem bezpodstawnem żądaniem zwracają się nasi oskarżyciele. Jeżeli tu już wszyscy moi poprzednicy tyle stawiali pytań dręczących, niechaj i mnie wolno będzie postawić jedno pytanie. Czy i jeżeli tak, to przed jakim tetrarchą tańczyli panowie oskarżyciele swój taniec siedmiu szali, któryby upoważniał ich do żądania głowy Johanana. Obronę oskarżonych skończyłem. Ale jeszcze jedno mam pełnomocnictwo, które ma każdy obywatel kraju. Polska została bezprzykładnie shańbiona przez to, że nie uderzył piorun z polskiego nieba, gdy z wysokiego miejsca oświadczono, że Brześć był polską koniecznością dziejową. Polska ma prawo prosić i prosi, ażeby jej przynajmniej nie ośmieszano. Oskarżenie tych ludzi o zbrodnie — jest śmieszne.

Na tem rozprawę zakończono, odraczając ją do dnia następnego.

48-my dzień rozpraw

Rozprawę wczorajszą rozpoczęto o godzinie 10-ej m. 20 rano. Zebrał głos adw. Wacław Szumański, obrońca oskarżonego Putka.

Przemówienie adw. Szumańskiego.

Niejednokrotnie podczas przewodu sądowego i przemówień stron, nazwano ten proces historycznym. Polemizowało z tem oświadczeniem oskarżenie, twierdząc, że historja — to ocean bez dna i że w jego głębinach zatonie ten proces, jako odrobinka. To literackie górne, może zbyt górne porównanie, miało na celu chyba upodobanie oceanu do historji świata. Ale mam wrażenie, że i w tej historji to co najważniejsze w sprawie, więc Brześć, kącik swój znajdzie. Aczkolwiek było może w historji Europy dużo momentów okrutniejszych, że przypomnę choćby zabójstwo Matteoti'ego. Ale nad zabójcami Matteoti'ego odbył się sąd, zabójcy byli skazani na 6 lat więzienia, nie domagano się od żony i dzieci złożenia specjalnych skarg. Jeden z apologetów pomajowego regimu, p. Antoni Anusz w odpowiedzi pani Dąbrowskiej, poruszył osobę Marka Borkovica z 14-go stulecia, którego Kazimierz Wielki za rozboje kazał zamurować i Samuela Zborowskiego, o którym mówi autor dziełka Dumy o hetmanie, jako o zdrajcy ojczyzny. I to miało być porównanie historyczne i usprawiedliwiające Brześć. Brzes

Skuteczny środek
przy wszelkich przeziębieniach organów oddechowych i kaszlu, działający ochronnie i niedościgłej wartości leczniczej, stanowią znane od 40 lat.
Kaiserakarmelki
z 3 jo
Prawdziwe tylko z m
dyt. Z górą 15.000 no
nionych świadectw
dem dobroci tychże. D
kich aptekach i sk

Perły i róże...
Zęby i usta:
rząd pereł wśród róży...
Zachowaj Pani
ich czar jaknajdłużej...
Jest to możliwe tylko przy codziennem stosowaniu pasty, mydełka, eliksiru
Dentosan

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Al. Najśw. Marszałka I-sza Aleja № 10 tel. № 2-50.
Przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 w.
W niedziele i święta od 9—2 po poł.

SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU
WSZYSTKIM NASZYM KLIJENTOM
ŻYCZY
f. E. ZARZECKI
II ALEJA 37.

o będzie ten nasz niezachodnio-europejki wkład do historji — oceanu.

Proces fragmentu walki.

Ale w naszem życiu proces będzie miał istotnie miejsce. Stanowi on fragment walki między władzą ustawodawczą a władzą wykonawczą. Walka ta rozpoczęła się zaraz w kilka dni po zamachu majowym. Muszę się cofnąć nieco w okresy wcześniejsze. Kiedy wybrano Marszałka Piłsudskiego naczelnikiem państwa w 1919 r., oświadczył on o sobie, że z powodu swego uporu litewskiego i drażliwości, mało się nadaje do pełnienia urzędu o charakterze politycznym. Przez cały czas pełnienia tych funkcji Marszałek Piłsudski nie dążył do zmiany małej konstytucji, ani też później konstytucji marcowej. Kiedy opuścił służbę wojskową w 1923 r., podjął kampanję, ale była ona niezdecydowaną i mglistą. Przyszedł zamach majowy. Poproszono posłów, zwłaszcza z PPS., o współdziałanie. Zamach zakończono zwycięstwem. Odśpiewano razem z prokuratorem Rauzem „Te Deum", poproszono dla formy „Niech Bóg litościwy rękę karzącą odwróci", powołano się w odezwie na „miłość braterską", a jednocześnie zaproszono posłów na czarną kawę, by zagrozić „tym szujom i łajdakom" świstem bata. Wszystkich posłów p. Marszałek objął wówczas tą nazwą. Czy może poszczególne grupy parlamentarne naraziły się Marszałkowi Piłsudskiemu? Więc prawica? Tak, ale z nią załatwił Piłsudski porachunki na kilka lat przedtem w sali Malinowej. Coprawda w przededniu zamachu wypowiedział się marsz. Trąmpczyński krytycznie o talentach militarnych Marszałka Piłsudskiego, ale cóż? Trąmpczyński, wedle pana oskarżyciela, to kamyk czy kamień na szerokiej drodze Piłsudskiego. Więc może naraziła się lewica? W przededniu jeszcze zamachu obstawała przy ustawie o organizacji naczelnych władz wojskowych. W grudniu 1925 r., na parę miesięcy przed zamachem, Anusz, jeden z najbliższych Piłsudskiemu, podnosił, jako charakterystyczną cechę naszej lewicy, jej charakter państwowy. Więc może była złość przeciwko Witosowi? To już nie kamyk, ani kamień, lecz skała w pojęciu pana prokuratora. Ależ w teiże samej książce Anusza p. t. „Konsolidacja czy rozbicie" czytamy entuzjastyczną wzmiankę o Witosie, jako o chłopie polskim, który w znoju i trudach pracując na chleb codzienny, nie przestawał myśleć o Polsce.

Skąd pogarda dla Sejmu?

Skądże więc ta nienawiść do władzy ustawodawczej — ta pogarda dla Sejmu? A może chodziło o tę bezkarność, o te protekcje, o których mówił p. Marszałek Piłsudski w wywiadzie z 28 maja 1926 r. Odpowiedź na to znajdziemy w roczniku statystycznym. W tablicach przestępstw zameldowanych w ciągu paru lat. Więc chodzi przedewszystkiem o przestępstwo urzędowe. W 1924 roku było ściganych przestępstw 2.636, w 1925 roku — 809, więc zdawałoby się bezkarność, taka mała cyfra. Ale cóż widzimy? W 1926 roku jest cyfra 817, a więc o 8 tylko więcej. Czy o tych 8 procesów warto było robić zamach stanu? Ale spójrzmy na następne lata. Rok 1927, cyfra spada na 475, r. 1928 — 304, 1929 — 274, czyżby ta moralność w Polsce stanęła na wysokim poziomie? Nie odczuwamy tego. Weźmy inną kategorję przestępstw. Przeciwko władzy. Za rok 1925 widzimy cyfrę — 72.512, w 1926 — 58640, 1927 — 38.331, a w latach rewolucyjnego natężenia Centrolewu w 1928 r. — 13.396 i w 1929 kiedy fala zamachowa miała dojść do zenitu — 10.445. Więc jaki wniosek? Nie bezkarność uprzednia była powodem wrogiego ustosunkowania się do Sejmu Jeden z publicystów doszukał się głębszych przyczyn w stabilizacji ówczesnych stosunków faszyzmu włoskiego. Na jeden miesiąc przed zamachem majowym ustabilizowane zostało regim faszystowskie wydano ustawę Syndykatu. Zrobiono naśladownictwo, zamiast marszu na Rzym odbył się prawdziwy marsz z Remberto wa do Warszawy.

Pierwszy okres rządów pomajowych.

Następnie mówca przystępuje do scharakteryzowania pierwszego okresu rządów pomajowych, który trwa do połowy 1928 r. Nazywa on ten okres parodją faszyzmu. W tym okresie znalazły się słynne nazwiska ofiar napadu: Zdziechowskiego, Mostowicza, Nowaczyńskiego, do tego też okresu odnosi się zaginięcie generała Zagórskiego.

Następny okres rozpoczynają sławetne wybory, których ilustracją jest załączone do sprawy sprawozdanie komisji sejmowej o nadużyciach. Mówca uważa, że ten system w tym okresie ma wybitne podobieństwo w systemie polityki rządów Goremykina, po rewolucji 1905 r. I tam były t. zw. opancerzone części budżetu. I tam były znane luzy budżetowe.

Mówca podnosi bezzasadność zarzutu, jakoby Sejm polski wyjątkowo nisko stał pod względem poziomu umysłowego posłów. Adwokat podnosi stały postęp. W 1922 r. było posłów z wyższem wykształceniem 49 proc., w 28 — 53,2 proc. Nie był również niższy poziom moralny Sejmu naszego, aniżeli parlamentów zagranicznych.

Tymczasem partja rządowa robiła wszelkie wysiłki w kierunku sparaliżowania prac Sejmu. Sabotowano pracę komisji aż do rozbijania pulpitów, przyszło najście oficerów na Sejm, wszystko to wchodziło w zakres „sanacji parlamentu". A wreszcie te sławne „hocki-klocki" z zamykaniem nie otwartych sesji sejmowych. Przyznaję, że z ust p. prokuratora, stróża prawa, po raz pierwszy słyszeliśmy, że to jest wykonywanie ustawy konstytucyjnej. Ale jakie wykonywanie? Nie dziwię się, że tak twierdzi p. Miedziński, czynny polityk. Ale w ustach przedstawiciela prokuratury tego rodzaju interpretacja? Zaiste uczniowie przeszli mistrza w tym procesie. Nic też dziwnego, że prezydent republiki hiszpańskiej Zamorra, gdy składał teraz ślubowanie, to w rocie była wzmianka, że nietylko konstytucji strzedz będzie, ale będzie ją też lojalnie wykonywał.

Wreszcie przyszło rozwiązanie Sejmu. A w 10 dni potem Brześć. Zastosuję się do życzenia pana przewodniczącego i nie będę omawiał tego koszmaru życia naszego. Wspomnę tylko ogólnikowo, że trudno przypuścić, aby dwudziestu kilku ludzi rozmaitego wieku, różnych przekonań, mówiło nieprawdę, aby przyznawało się publicznie do sponiewierania ich godności ludzkiej. Zapytuję się panów sędziów, aby jeszcze raz zwrócili się do swego sumienia i odpowiedzieli, czy w tem co mówią oskarżeni jest prawda czy fałsz. Jestem pewny, że sumienie wasze da wiarę potężnemu zaklęciu Liebermana: „Na honor i Boga przysięgam, że to wszystko jest prawdą".

Proces przejdzie do historji.

Przejdzie ten proces również do historji jako swoisty akt wymiaru sprawiedliwości. Tu adwokat przypomina aresztowanie. Aresztowanie nastąpiło na podstawie rozkazu ministerjum spraw wewnętrznych. Nie postarano się o decyzję czynników sądowych. Mówca uważa, że chciano w ten sposób steroryzować masy przed wyborami.

Następnie adwokat porusza fakt, że właściwe śledztwo i zbieranie materjałów, rozpoczęto dopiero po aresztowaniu posłów. Pierwsze właściwe przesłuchanie nastąpiło w miesiąc po aresztowaniu.

Pan prokurator Grabowski — mówił obrońca — zarzucił brak patrjotyzmu panom: Korfantemu i Rybarskiemu. Zarzut to był naprawdę niepoważny, ale skoro został rzucony, musimy go podjąć. P. Korfanty spotkał się z tym zarzutem dlatego, że powiedział jedynie to, co pan minister spraw zagranicznych w Lidze narodów musiał mówić publicznie. Chodziło o wynagrodzenie dla mniejszości niemieckiej za szkody, wyrządzone przez bojówki przedwyborcze. Zarzut braku patrjotyzmu w stosunku do p. Rybarskiego był motywowany ustępem jego zeznań o braku zaufania do rządu. Panowie sędziowie! Gdyby tego rodzaju kategorjami ustosunkować się do konkluzji aktu oskarżenia, gdzie właściwie 7 stronnictw opozycyjnych jest pod zarzutem spisku rewolucyjnego, zapytam, jakie wrażenie to zrobi zagranicą? Mówca przytacza artykuł „Journal des Debats". Pismo francuskie zapytuje się, dlaczego po takim przewodzie sądowym prokuratura popiera dalej akt oskarżenia? I gdyby nastąpiło to, czego nie przypuszczam, ale czego chcą panowie prokuratorzy, a mianowicie skazanie oskarżonych z artykułu 100 i 101 k. k., cóżby się stało? Europa doszłaby do przekonania, że stan rewolucyjny w Polsce, ogarniający wszystkie stronnictwa opozycyjne, trwał przez 2 i pół lat. Ale nawet trwa jeszcze, gdyż, jak się wyraził p. prokurator Grabowski, jest to nastawienie permanentne opozycji. W porównaniu z tem wszystkiem — zbladłby i hitleryzm niemiecki i heimweryzm austrjacki.

O zeznaniach świadków.

Następnie mówca, przechodząc do zeznań świadków w procesie, zatrzymuje się nad grupą świadków oskarżenia, których szczyty mogą stanowić doskonały materjał dla zrozumienia teorji t. zw. kultu niekompetencji.

W dalszym ciągu mówca zajmuje się wyciągami z prasy, zamieszczonemi w akcie oskarżenia. Adwokat twierdzi, że akt oskarżenia zawiera 84 cytaty. Z tego tylko 2 cytaty zostały przedstawione w sposób ścisły. Jest to opis rysunków, jakie były w pismach. Jednakże nietylko cytaty, zawarte w akcie oskarżenia, były przytaczane nie ściśle. Nieścisłe były też fragmenty z powiedzeń oskarżonego Ciołkosza, które powtarzał p. prokurator Grabowski. Nawet ten końcowy rumieniec praczkowo-kelnerski, którego się zażenowała „Gazeta Polska" i który miał być zapożyczony od Ciołkosza, a który istotnie był tylko powtórzeniem przez Ciołkosza fragmentu z przemówienia senatora Motza w dyskusji nad zmianą konstytucji.

Pan prokurator Rauze w swem przemówieniu wykładał nam teorję robienia rewolucji. Od czasu do czasu potrząsł jakąś broszurą, niby Stańczyk dzwonkami. Nie mówił, jaka, w drugiej dopiero części okazało się, że to był autor p. Kazimierz Teslar, a tytuł tej książki „Przygotowania kominternu do wybuchu rewolucji". Nawet dziwnie pan prokurator komentował tę broszurę. Naprzykład jedno zdanie zbudował z trzech cytat. Z jednej ze stronicy 25, drugiej 47, a wreszcie końcowa 66.

Obrońca odczytuje z książki Teslara poszczególne fragmenty, które wskazują, że teorja, wysnuwana przez prokuratora, była zbudowana nieco dowolnie.

Analizowanie aktu oskarżenia.

Z kolei adwokat Szumański przystąpił do szczegółowego analizowania fragmentów artykułów, powtórzonych w akcie oskarżenia.

Mówca broni dalej poglądu, że różne luźne wzmianki, zawarte w literaturze t. zw. nielegalnej, mogłyby ukazać się także w prasie legalnej. Odezwy, nawołujące do obrony parlamentaryzmu i prawa, nie mają i nie mogą mieć charakteru przeciwpaństwowego. Thugutt pisze o pragnieniu spokoju, jakie ogarnia cały kraj, przemawia nie stylem rewolucyjnym, lecz raczej stylem Rejtana.

„Nikt i nic ponad prawem" — oto hasło opozycji. Jakże można z tego hasła czynić akt rewolucyjny? Jeśli tego rodzaju dążenia nie podobały się rządowi, jeśli nazwane zostały tutaj przez urzędników „przeciwpaństwowemi" — to tem gorzej dla rządu.

Następnie mówca charakteryzuje poszczególne wypadki ulotek i karykatur, dowodząc, że niema w nich cech przestępstwa. We wszelkich pismach opozycji jest wyłącznie nuta obronna, nie ofenzywna. Akt oskarżenia posiada aż nazbyt liczne niedokładności, a nawet nielojalności w stosunku do rządu, bo zarzuca oskarżonym znacznie ostrzejsze stanowisko, niż to, które było w istocie. Cytaty w akcie oskarżenia — stwierdza to mówca — są nieścisłe, niedokładne, świadomie a przemyślnie spreparowane.

Dla przykładu — mówca porównuje i konfrontuje ustępy z różnych pism i druków z cytatami z nich, przytoczonemi przez akt oskarżenia. Okazuje się w świetle takiej konfrontacji, że cytaty z aktu oskarżenia pozostawiają bardzo wiele do życzenia pod względem ścisłości.

Po godz. 1-ej przewodniczący zarządził przerwę półgodzinną.

Obrona p. Putka.

Po przerwie w końcowej części przemówienia, obrońca przechodzi do omówienia roli swego klijenta, oskarżonego Putka i mówi: O mocodawcach swoich mało mówili obrońcy w tym procesie. Nic dziwnego, osoby oskarżonych odgrywają na tej sali rolę drugorzędną. I w akcie oskarżenia odgrywają oni rolę podrzędną. Memu klijentowi poświęcono w akcie oskarżenia jedną stronę, a więc 1/130 część aktu oskarżenia. Jakie zarzuty wysunięto przeciwko niemu? Po pierwsze, to odmowa oddania agend wójta w Choczni, po drugie zorganizowanie pochodu z Choczni do Wadowic. Zarzuty błahe, zarzuty bałamutne. Widzieliśmy tutaj tych, którzy na czele tego pochodu kroczyli i którzy później skazani zostali przez sąd na 10 zł. grzywny za zakłócenie spokoju. Najcięższy zarzut, to przemówienie Putka na kongresie krakowskim. Obrońca ze stenograficznego sprawozdania cytuje atakowane przez akt oskarżenia ustępy, konkludując, iż nie nosiły one charakteru rewolucyjnego. W zakończeniu adw. Szumański przechodzi do omówienia procesu niniejszego, jako procesu politycznego i przeprowadza analogję z procesem politycznym, jaki odbył się w Rosji w 1907 r., t. zw. procesem wyborgskim, kiedy to po rozwiązaniu pierwszej Dumy, posłowie zebrali się w hotelu „Belweder" i tam uchwalili wezwanie do narodu. Sąd skazał oskarżonych na 3 miesiące twierdzy.

Obrońca zwracając się w stronę trybunału, mówi: „Nie chcę, ażeby panowie sędziowie wyszli po mojem przemówieniu pod wrażeniem silnego pesymizmu. Nie jestem pesymistą i uważam, że okres, jaki przeżywamy obecnie, jest przejściowy".

Po przemówieniu adw. Szumańskiego, przewodniczący zarządził przerwę do dnia następnego.

Poważne uszkodzenie bibljoteki watykańskiej.

Dnia 22 grudnia r. ub. zawalił się w Bibljotece Watykańskiej dach nad północnym skrzydłem gmachu. Skrzydło to zwie się Skrzydłem Sykstusa V i stoi przy dziedzińcu Belwederu. Dach zaczął się w środku, gruzy przebiły niewielko sufit drugiego piętra, ale i pierwszego. Kilka osób zostało lekko poranionych. Około 10.000 tomów zostało poważnie uszkodzonych, zwłaszcza zaś cenny zbiór rękopisów. Zdjęcie na szce przedstawia wewnętrzny widok zniszczonej Biblioteki.

Zapobiegajcie Chorobom!

Hasło to, które obiega całą kulę ziemską, wzywając wszystkie kulturalne społeczeństwa do walki z odwiecznym wrogiem ludzkości — chorobami, zmobilizowało wszystkie twórcze umysły lekarskie do przeciwdziałania szerzącemu się złu. Jedynym według dzisiejszego stanu wiedzy lekarskiej, niezawodnie zapobiegającym wszelkim infekcjom w jamie ustnej i krtani, gdzie najłatwiej lokują się zarazki grypy, anginy, dyfterytu, szkarlatyny i odry jest znakomity środek zapobiegawczy Paramint - Erbe. Paramint są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu, rozpuszczane kilka razy dziennie w ustach w ilości 1 — 2 tabletek zapobiegają infekcji. Paramint-Erbe jest zatem najskuteczniejszym środkiem dezynfekcyjnym jamy ustnej. Należy więc go niezwłocznie zastosować wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zarażenia się, a szczególnie podczas epidemji, jak w domu, w szpitalu, szkole itd. Korzystajcie z wygodnego nowego opakowania kieszonkowego po 20 tabletek, które już jest do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

BINOKLE i OKULARY różnych fasonów ze szkłem najlepszym i światowej sławy fabryki Zeisa, ściśle dostosowane podług przepisów pp. Okulistów, wykonane solidnie i fachowo. Lornetki, lupy termometry lekarskie i pokojowe.
APARATY FOTOGRAFICZNE znanych firm, oraz przybory fotograficzne. Wyroby stalowe i rakiety tenisowe
K. SOCZEK
OPTYK
Częstochowa, II Aleja Nr. 16, telefon 225.
CENY BEZKONKURENCYJNE.

KINO-TEATR „MUZA"
Od wtorku 29-go grudnia r. b. Premjera!
„ALRAUNE"
z Brygidą HELM i Iwanem PETROWICZEM.
Nadprogram bardzo urozmaicony.
Szczegóły w afiszach.

TELEGRAMY

„WOJNA NARODOWA PRZECIW JAPONJI".

Moskwa. — Według doniesienia z Pekinu, chrześcijański generał Feng oświadczył, że musi się uruchomić wszystkie siły, by stawić opór japońskiej ofenzywie. Tylko przez wojnę narodową przeciw Japonji sytuacja może być wyjaśniona. Feng zapowiedział wydanie odezwy wzywającej do wojny narodowej przeciw Japonji.

PADEREWSKI PRZYBDZIE DO POLSKI?

Chicago. — Pisma amerykańskie donoszą, że mistrz Paderewski po ukończeniu obecnej 18-ej z rzędu tury koncertowej po St. Zjednocz., która obejmie 50 koncertów w większych miastach od Atlantyku aż po Pacyfik i potrwa do połowy kwietnia, ma udać się z wizytą do Polski.

NOWY ROK W BERLINIE.

Berlin. — Mimo krytycznej sytuacji finansowej, stolica Niemiec gotuje się do wielkich i hucznych uroczystości z okazji Nowego Roku. Dorocznym zwyczajem przygotowywane są w Berlinie uroczystości i bale, połączone z ucztami i libacjami przy tłumnym udziale mieszkańców.

Według doniesień prasy niemieckiej, do Berlina nadeszło 15 tysięcy centnarów karpi. Związek piekarzy berlińskich oczekuje, że konsumpcja tradycyjnych pączków noworocznych osiągnie w tym roku liczbę 10 miljonów.

POWSZECHNY STRAJK GÓRNIKÓW PRZYGOTOWUJĄ KOMUNIŚCI W ZAGŁĘBIU RUHRY.

Berlin. — Władze bezpieczeństwa wykryły w Dortmundzie organizację, która z ramienia partji komunistycznej zamierzała przeprowadzić strajk powszechny górników w zagłębiu Ruhry. Strajk miał wybuchnąć w dniu 2 stycznia.

Wczoraj dokonano w Dortmundzie kilkunastu aresztowań. Policja skonfiskowała olbrzymie ilości ulotek propagandowych.

DWA ZAMACHY NA POCIĄGI W CZECHOSŁOWACJI.

Praga. — W pobliżu stacji Ołomuniec dokonano we wtorek w ciągu kilku godzin dwóch zamachów na międzynarodowe pociągi pospieszne. Pociąg pospieszny Warszawa — Ołomuniec, przybywający do Ołomuńca koło godziny 3.30 rano, wjechał na kupę kamieni, ułożonych na torze Pociąg Praga—Bogumin spotkał na swej drodze znacznie większą przeszkodę, ułożoną z kamieni. Maszynista zdołał pociąg w ostatniej chwili zatrzymać i tylko dzięki temu uniknięto ciężkiej katastrofy. Usuwanie zapory kamiennej trwało 3/4 godziny, poczem pociąg mógł ruszyć w dalszą drogę. Wdrożone natychmiast śledztwo nie doprowadziło jeszcze do wykrycia sprawców.

ZAMACH NA POCIĄG CZY PRZYPADEK?

Warszawa. — Dnia 30 grudnia o godz. 19.40 na szlaku Nowogródek — Lubcza (dyr. wileńska) wskutek rozluźnienia szyn uległ wykolejeniu pociąg mieszany osobowo-towarowy. Wykolei się parowóz z tendrem, 1 wagon osobowy, wagon pocztowo bagażowy i jeden wagon towarowy Wskutek wypadku odnieśli nieznaczne rany maszynista i konwojent wagonu pocztowego. Dochodzenia w toku.

Ranni w katastrofie zostali: Maszynista Kuźma Bezik, konduktor Antoni Tardo i konwojent pocztowy Bolesław Bęcławski.

Ważne dla pań! Piegi i plamy na twarzy to niepryjemne utrapienie pań z olbrzymią szkodą dla ich urody. Niejedna też z pięknych pań często staje przed lustrem z niemem pytaniem na ustach, jak pozbyć się tych niebezpiecznych wrogów swej urody. Oto do usług w takiej krytycznej chwili staje, jako niezawodny środek Krem „Lactolin", który radykalnie usuwa piegi i plamy.
Krem „Lactolin" nagrodzony został wieloma nagrodami, w tem złotym medalem na wystawie w Paryżu i licznemi dyplomami.
Żądać wszędzie!

Ważna konferencja w Belwederze

Min. Zaleski, pos. Patek i wicemin. Beck u Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa. — Agencja „Iskra" donosi, że w dniu wczorajszym, dn. 30 b. m. o godz. 17,30 Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze pp. min. spraw zagr. Zaleskiego, posła polskiego w Moskwie Patka oraz podsekretarza stanu w M. S. Z. p. Becka. Wspólna konferencja trwała dłuższy czas.

Konferencja dotyczyła niewątpliwie sprawy paktu o nieagresji z Sowietami.

Warszawa. — W związku z przyjazdem rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Ghica donoszą, że pobyt jego w Warszawie potrwa od 8 do 10 stycznia. W czasie pobytu w Warszawie spodziewany jest cały szereg rozmów politycznych, w których wziąć ma również udział poseł polski w Moskwie St. Patek.

Bukareszt. — Rząd rumuński wydał oficjalny komunikat, stwierdzający w całej pełni wadomość o nawiązaniu kontaktu Rumunji z rządem sowieckim w sprawie zawarcia nieagresji na wzór rokowań, prowadzonych obecnie przez Polskę z Sowietami.

—)x(—

ŻADNYCH REDUKCJI W KOLEJNICTWIE RZĄD NIE PRZEWIDUJE.

Warszawa. — W związku z informacjami, jakie ukazały się w prasie, jakoby z dniem 1 stycznia miały nastąpić większe redukcje personalu w kolejnictwie, a szczególnie w służbie warsztatowej, donoszą z miarodajnego źródła, że żadne redukcje nie są przewidziane. W służbie warsztatowej pozostanie jedynie nadal w mocy ograniczenie czasu pracy, jak to było dotychczas.

SKRÓCENIE CZASU PRACY W MONOPOLU TYTONIOWYM.

Warszawa. — W większości fabryk polskiego monopolu tytoniowego zostanie z początkiem roku przyszłego skrócony czas pracy z pięciu na cztery dni w tygodniu. Okazało się to konieczne ze względu na znaczne zmniejszenie się konsumcji wyrobów tytoniowych, oraz z uwagi na konieczność uniknięcia redukcji pracowników.

POWÓDŹ W LUBLINIE.

Lublin. — Ostatnie opady atmosferyczne i roztopy spowodowały znaczny przybór wody w Bystrzycy i Wieprzu. Skutkiem naporu wody został zerwany stary drewniany most na Wieprzu pod Sernikami w powiecie lubartowskim, o rozpiętości 15 metrów. W Wiśle woda podniosła się o 60 cm.

Na terenie Lublina wylew Bystrzycy i jej dopływów spowodował zalanie kilkunastu domów, z których trzeba było ewakuować ludność.

Dalsze niebezpieczeństwo zwiększenia powodzi narazie nie zagraża.

Zamiast Życzeń Noworocznych
Dyrekcja Kina „MUZA"
II-ga Aleja 43
SKŁADA NA NAJBIEDNIEJSZYCH
Do uznania Redakcji „Gońca" zł. 20.

TAJEMNICZY MASOWY MORD W ŁOMŻYNSKIEM.

Białystok. — Dnia 29 bm. w godzinach między 5 a 6 we wsi Truszkie Pikule pow. łomżyńskiego dokonano masowego mordu w mieszkaniu Józefa Duchnowskiego.

Niewykryci sprawcy zamordowali dwie córki Duchnowskiego: 21-letnią Marjannę i 17-letnią Adelę oraz 18-letniego syna Stanisława.

Po zamordowaniu morderca ułożył swe ofiary na łóżku i podpalił. Zwłoki ofiar i części ich ubrania zostały zniszczone. Mieszkanie nie spłonęło, gdyż w łóżku było mało słomy.

KTO CHCE WESOŁO SPĘDZIĆ
NOC SYLWESTROWĄ
NIECHAJ PRZYJDZIE DO
RESTAURACJI „BAR POD WIECHĄ"
SZEREG NIESPODZIANEK!
SALA UDEKOROWANA PRZEZ ARTYSTÓW MALARZY z WARSZAWY,
NOWY i POWIĘKSZONY ZESPÓŁ MUZYCZNY!
DANCINGI TOWARZYSKIE
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE! GABINETY i LOŻE OZDOBIONE!
Uprasza się o wczesne zamawianie stolików.

W sprawie gorszących insynuacji

na kapłana katolickiego.

W swoim czasie zabieraliśmy głos pojednawczy w sprawie niesnasek, jakie od dłuższego czasu wywoływane były przez niektóre jednostki na terenie parafji Miedźno. Sądziliśmy, że dobro parafjan i przykładna zgodna przemoże złe wpływy, mające jedynie osobiste korzyści na celu, tymczasem sprawa wzięła inny obrót, gdyż otrzymaliśmy od delegacji parafjan Miedźno list, podpisany przez tysiące parafjan, treści następującej:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o zamieszczenie w poczytnem piśmie, jakiem jest dla nas „Goniec Częstochowski", następującego wyjaśnienia:

My, parafjanie Miedzińscy, dowiedzieliśmy się, że naszego księdza proboszcza T. Opasewicza opisano kłamliwie w jednem z pism częstochowskich z dnia 20 grudnia b. r. za nr. 233.

Dziwi nas poprostu, że pismo polskie może zamieszczać podobne kłamstwa, złośliwe, pochodzące od ludzi wrogo usposobionych do Kościoła i kapłanów. Zastanawia nas to, że naszego księdza proboszcza w ten sposób szkalują w pismach. Byliśmy świadkami Jego czynów i wiemy, że choćby sam anioł z nieba zeszedł, to by tym ludziom nie dogodził. Bo oni z każdym księdzem tak czynią. Łzy i ból z serca Mu wyciskają. Zapewne pragną oni, żeby ksiądz popijał w ich gronie i uważał ich za swych kompanów. Dobrze znane nam są jednostki, które się łączą razem z wrogami ks. proboszcza. Są to ci, co krwawicę ojców swych przemarnowali na pijaństwie. Nic też dziwnego, że ci ludzie żądają usunięcia księdza prob. Ale parafja cała, która jest kilkotysięczna stoi przy boku naszego duszpasterza, który pracuje dla dusz naszych, siedząc godzinami w konfesjonale i czeka aby zbłąkane owce powróciły do owczarni, nie pozwoli na to.

My nie bierzemy pod uwagę ludzi zboczonych, których wiara wystygła. Nie myślcie, panowie, że nam księdza prob. usuniecie. Teraz wam się nie uda uczynić to, co czyniliście z innymi księżmi. My, parafjanie, stoimy przy wierzę świętej i przy boku kapłanów. Wy chcecie uderzyć w pasterza, aby się owce Jego rozproszyły. O nie! My chcemy, żeby była jedna owczarnia i jeden pasterz. Zaznaczyć musimy, że dużo pracy włożył nasz ksiądz proboszcz w budowę kościoła, posadzki przepięknej, zegaru na wieży, dzwonów, organów i odrestaurowanie całej plebanji. To też nie szczędzimy grosza, polecając Mu usuwanie dalszych niedokładności i braków reperacji przy kościele. Przecież powierzyliśmy z górą sto tysięcy do Jego dyspozycji. I widzimy na co pieniądze te poszły, a ksiądz prob. z własnego funduszu odrestaurował jeszcze zakrystję i sprawił dla kościoła wiele innych rzeczy. Dziś nasza parafja może być przykładem dla innych parafji. To też, kochany nasz księże proboszczu, nie zważaj na zbłąkanych ludzi, których możesz na palcach wyliczyć. My wiemy, że każdy ksiądz w parafji ma zbłąkane owce, lecz my stoimy przy Twym boku i nie damy wydrzeć tego, co dla nas jest skarbem.

Następują setki podpisów parafjan z Miedźna.

Na dowód nieuczciwych inspiracji przeciw ks. prob. Opasewiczowi oświadczyli nam delegaci, że proboszcz ich z ambony nigdy nie poruszał spraw politycznych, a kiedy w czasie kazania w dniu Bożego Narodzenia składał życzenia wszystkim parafjanom, to ci wprost z kościoła podążyli na probostwo z wzajemnemi życzeniami, dokumentując tem samem, że między proboszczem i parafjanami istnieją zażyłe węzły serdeczności, których złośliwość ludzka, działająca na szkodę zbożnej wspólnej pracy i dobra Kościoła, nie jest w stanie podważyć.

Z okazji Nowego 1932 Roku tradycyjnym zwyczajem przesyłamy wszystkim Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma jak najserdeczniejsze życzenia: Dosiego Roku!

Redakcja „Gońca Częstochowskiego".

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"
W czwartek dn. 31 grudnia o godz. 3 po poł. i w piątek 1 stycznia o godz. 12-30 w poł.
Dane będą dzienne przedstawienia słynnej powieści WŁ. REYMONTA
CHŁOPI
W rolach głównych: Mieczysław Frenkiel, Anna Leszczyńska, Bolesław Mierzejewski, Marja Melitta i inni.
Nad program: PIĘKNE DODATKI DŹWIĘK.
Krzesło parterowe na dzienny seans tylko 50 groszy.
Miejsce w loży 1 złoty.

KRONIKA

Piątek 1 STYCZEŃ

Dziś — Nowy Rok.
Jutro — Makarego
Wschód słońca o godzinie 7.47
Zachód „ „ 15.47
Kalendarzyk historyczny:
Urodzenie Zygmunta I w 1467 roku.

— Uroczystość Nowego Roku. Na piątek dzisiejszy przypada uroczysty obchód kościelny pierwszego dnia w roku. Jest to święto, obchodzone przez cały świat chrześcijański.

W świątecznym dniu Nowego Roku wszystkich świątyniach miejscowych odprawione zostaną uroczyste sumy i nabożeństwa w porządku zwykłym, ustalonym na każdą niedzielę.

Niezależnie od obchodu kościelnego zachował się prastary a nader miły zwyczaj składania w dniu Nowego Roku wzajemnych życzeń wszelkiej pomyślności.

— Nabożeństwa na Jasnej Górze. Czwartkowe nabożeństwo pontyfikalne na zakończenie starego roku celebrować będzie w bazylice Jasnogórskiej o godz. 3-ej i pół po poł. J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina i wygłosi zarazem kazanie, w którem poruszy nader ważne sprawy.

W dniu Nowego Roku sumę uroczystą na Jasnej Górze odprawi o godz. 10-ej i pół r. O. Przeor Dominik Zieńkowski, kazanie zaś wygłosi O. Walerjan. Nieszpory rozpoczną się o godz. 3-ej i pół po poł.

— Ze Starostwa. W dniu 1 stycznia 1932 r. od godz. 12-ej w poł. w swym gabinecie urzędowym p. starosta K. Kühn, jako przedstawiciel rządu, przyjmować będzie życzenia z okazji Nowego Roku od osób urzędowych i przedstawicieli społeczeństwa.

— Od Redakcji. Z powodu przypadającego na piątek święta Nowego Roku, następny numer naszego pisma ukaże się w sobotę o zwykłej porze.

Dzisiejszy, noworoczny numer „Gońca Częstochowskiego", ilustrowany i z kalendarzem na rok 1932, zawiera 8 stronic druku i kosztuje tylko 10 groszy.

— Z teatru Kameralnego. W czwartek przedstawienie zawieszone z powodu balu maskowego w teatrze.

W piątek o godz. 4-ej m. 30 po poł. i o 6-ej m. 30 wiecz. po cenach zniżonych ostatni raz współczesna komedja w 3-ch aktach K. Browicza: „Złoty interes"; o godz. 9-ej wiecz. premiera znakomitej komedji współczesnej w 3-ch aktach Verneuilla: „Jabłuszko", granej na wszystkich scenach europejskich z olbrzymiem powodzeniem.

— Choinka w szkole powszechnej. Napewno na długo pozostaną w pamięci dzieci ze szkoły powszechnej przy ul. Kościuszki 7 tegoroczne święta Bożego Narodzenia, bowiem nader mile spędziły drugie i trzecie święto. Staraniem kiero-

... a więc o godz. 22-ej na sylwestrze akademików w „Polonji".

ś. † p.

STEFAN FLAK

Mistrz stolarski.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 29 grudnia 1931 r., przeżywszy lat 35.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Nowokieleckiej Nr. 10, do kościoła św. Rodziny nastąpi dnia 1 stycznia 1932 r. o godz. 2½ pół po południu, poczem pogrzeb na cmentarzu na Kulach. Następnego dnia to jest 2 stycznia o godzinie 8 rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w katedrze św. Rodziny.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych.

Żona, dzieci i rodzina.

wnika tej szkoły p. H. Figlarewicza, przy współudziale szkolnego hufca harcerek i Koła Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża w drugi dzień świąt dla młodszych klas, a w niedzielę dla starszych urządzono przedstawienie amatorskie i choinkę. Przedstawienie wypadło zupełnie udatnie, a przy choince i śpiewaniu kolęd dzieci nie posiadały się z radości. Później nastąpiło tradycyjne łamanie się opłatkiem i wspólne spożywanie przyniesionych przez dzieci smakołyków. Śpiewy, zabawy i pląsy pod okiem p. kierownika szkoły i członków Opieki szkolne z p. Kujawskim na czele przeciągnęły się do godziny 6-ej i pół wieczorem.

— **Wypłata pensji kawalerom „Virtuti Militari".** Kasy skarbowe otrzymały polecenie wypłacenia pensji kawalerom krzyża „Virtuti Militari" od 2-go stycznia 1932 r.

— **Wizyta prezesa Legjonistów z Budapesztu w Częstochowie.** W dn. 3-cim stycznia o godz. 10-ej r. w drodze z Budapesztu do Warszawy przybędzie do Częstochowy prezes Legjonistów Polskich na Węgrzech, p. Ferdynand Leon Miklossy, który złoży wizytę Zw. Legjonistów w Częstochowie, poczem w godzinach popołudniowych uda się w dalszą podróż.

Bale sylwestrowe

Gdzie częstochowianie witać będą wesołe Nowy Rok?

Tradycyjnym zwyczajem wypada dzisiejszy wieczór sylwestrowy, a bodaj i noc całą, spędzić wesoło i w rozgwarze zabawy powitać Nowy Rok. Mamy więc zapowiedziany cały szereg bali i zabaw, na których piękne częstochowianki i mili częstochowianie spędzą beztrosko upojną, pełną wrażeń noc dzisiejszą, zapominając choć na kilka godzin o bolączkach kryzysowych czasów.

Jak już obszerniej donosiliśmy, bale te i zabawy odbędą się: w udekorowanych salonach hotelu „Polonia" wielki bal akademików od godz. 10-ej wiecz., w nowej sali „Ogniska Niepodległości" wielki bal tegoż Stowarzyszenia o godz. 10-ej wiecz., w salach Kasyna Oficerskiego 27 p. p. wieczór sylwestrowy Zarządu tegoż Kasyna o godz. 10-ej wiecz., w teatrze Kameralnym wielka maskarada artystów o godz. 10-ej wiecz., w sali Straży Ogniowej wieczór sylwestrowy K. O. S. „Victoria" o godz. 9-ej wiecz., w salach Kasyna Podoficerskiego 27 p. p. wieczór sylwestrowy Korpusu Podoficerów 27 p. p. o godz. 9-ej m. 30 wiecz., w salach Kasyna Podoficerskiego 7 p.a.p. bal sylwestrowy Korpusu Podoficerów 7 p. a. p., w sali fabryki „Częstochowianka" wieczór sylwestrowy T-wa teatralno - muzycznego. Oczywiście w innych jeszcze lokalach zamkniętych i w domach prywatnych w swoich sfołkach odbędą się również niezliczone zabawy.

Ponadto w większych restauracjach i cukierniach częstochowskich a więc w salach restauracji „Polonia", „Savoy", „Paryskiej", „Bar pod wiechą" i t. d. urządzone zostaną zabawy sylwestrowe z miłemi niespodziankami i przy dźwiękach orkiestr.

Niewątpliwie na wszystkich balach i zabawach sylwestrowych będzie rojno, gwarno i wesoło.

— **Choinka i opłatek w Zw. Rezerwistów i b. Wojskowych.** W dniu 2 stycznia 1932 r. Związek Rezerwistów i b. Wojskowych w Częstochowie urządza choinkę dla dzieci rezerwistów o godz. 15-ej, a o godz. 18-ej odbędzie się opłatek dla członków Związku w lokalu im. Marsz. Piłsudskiego przy ul. Pułaskiego.

— **Piękne przedstawienia dla dzieci w teatrze Kameralnym.** W piątek, sobotę i niedzielę, dn. 1, 2 i 3 b. m., w teatrze Kameralnym przy ul. Kilińskiego odbędą się trzy przedstawienia dla dzieci pięknej baśni fantastycznej w 3-ch odsłonach Br. Ostrowskiej: „Wesele lalki". W baśni tej, ilustrowanej muzycznie, występują: czarowniczek, trąbka, niedźwiedź, małpa, koń, generał cynowych żołnierzy, książeczka, lalka i pajac.

Podczas przedstawienia niedźwiedź i małpka rozdawać będą dzieciom nagrody za rozwiązanie zagadek i wypowiedzenie wierszyków.

Ceny miejsc zniżone. Początek przedstawień o godz. 3-ej po poł.

Niewątpliwie piękne te przedstawienia ściągną tłumy dziatwy, dla której będą źródłem największej uciechy.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 31 na 1 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Bujanowskiego — ul. Kościuszki nr. 37

— **Fatalny wystrzał.** W ub. środę Mondrzyk Józef, lat 18, zam. we wsi Cykarzew, manipulując w mieszkaniu nielegalnie posiadanym rewolwerem, spowodował wystrzał i zranił w lewą pachwinę nogi Rygalik Annę. Mondrzyka przekazano sędziemu śledczemu.

Wywiad z Reprezentacją Browaru Okocimskiego w sprawie piwa świętojańskiego.

Powodowani zainteresowaniem, z jakiem spotyka się wśród licznych rzesz konsumentów świętojańskie piwo okocimskie, zwróciliśmy się do p. Rajmunda Kacowskiego, dyrektora Reprezentacji Browaru Okocimskiego w Częstochowie z prośbą o udzielenie nam informacji o piwie świętojańskiem.

Dowiadujemy się, że Browar Okocimski, zajmujący czołowe miejsce w polskim przemyśle piwowarskim w okresie zimowym produkuje specjalny gatunek piwa, popularnie zwanego świętojańskiem. Piwo świętojańskie zawdzięcza stały wzrost swej konsumcji swoim wybitnym walorom, a w szczególności zaletom odżywczym i swemu doskonałemu smakowi. Jedynie Browar Okocimski produkuje piwo takiego wysokiego gatunku, jak piwo świętojańskie.

Miejscowa Reprezentacja Browaru Okocimskiego, pragnąc zapoznać szerokie rzesze konsumentów z wysokiemi zaletami piwa świętojańskiego, sprowadziła na sezon karnawałowy znaczny transport.

Żegnając się z dyrektorem Kacowskim dajemy wyraz nadziei, że piwo świętojańskie znajdzie się na każdym stole i otrzymujemy od p. dyr. Kacowskiego upoważnienie do złożenia Czytelnikom „Gońca Częstochowskiego" życzeń noworocznych w imieniu Browaru Okocimskiego.

POMYŚLNEGO

ROKU 1932

życzy swoim Klijentom

SKŁAD FUTER
MICHAŁ AJDELMAN
PIŁSUDSKIEGO 5.

NAJSERDECZNIEJSZE

ŻYCZENIA NOWOROCZNE

Sympatykom i Bywalcom

składa

Dyr. Kino-teatru „NOWOŚCI"

Aleja № 12.

Szanownym P. T. Bywalcom

Życzenia Noworoczne

Składa

DYREKCJA „GRAND-KINA"

w Częstochowie.

1/I-1932 r.

NAJPRZYJEMNIEJ SPĘDZI KAŻDY TRADYCYJNĄ

„NOC SYLWESTROWĄ"

w RESTAURACJI „PARYSKIEJ"

2-ga Aleja № 19 telef. № 402.

SALA PIĘKNIE PRZYOZDOBIONA :—: DOBOROWY ZESPÓŁ ORKIESTRY

NIESPODZIANKI DLA GOŚCI

DANCING TOWARZYSKI

CENY NISKIE — USŁUGA SZYBKA i GRZECZNA.

UPRASZA SIĘ REZERWOWAĆ STOLIKI

Z POWAŻANIEM

JAN GRABOWSKI.

Teatr „ODEON"

Dziś! Najnowszy Dziś!

i najpotężniejszy film dźwiękowy obecnego sezonu!

MIŁOŚĆ ŻORŻETY

(MIŁOŚĆ O PÓŁNOCY)

Wielki dramat odsłaniający kulisy życia pięknej dziewczyny, będącej we władzy oszusta i handlarza nifłości.

W rolach głównych: **Daniela Parola, Jacques Varenne, Josselina Gael Piotr Baczew.**

Słynny taniec „KANKAN" po raz pierwszy na ekranie odtańczy najlepszy paryski zespół baletowy DAYE. MA.

NAD PROGRAM: Druga i ostatnia serja Wielkiej Rewji p. t.

HALLO!... TU MÓWI JAROSY

między innemi numerami **ORDONKA** odśpiewa swoje przebojowe piosenki.

Na program dzisiejszy: Krzesło part. na 1 seans tylko 1 zł. Na następne seanse zł. 1.20.

— **Znów okradziony przy płaceniu podatków.** Dzięcioł Wojciech, zam. w Nowej Wsi, gm. Huta Stara, zameldował policji, że w ub. środę w Kasie Skarbowej w Częstochowie skradziono mu z kieszeni portmonetkę, zawierającą 320 zł. Dochodzenie w toku.

— **W sprzeczce złamał rękę kobiecie.** Skorek Józefa, zam. we wsi Cykarzew, zameldowała policji, że Tomzik Czesław, zam. w tejże wsi, podczas sprzeczki pobił ją, przyczem złamał jej lewą rękę. — Sprawę przekazano sędziemu śledczemu do dyspozycji.

— **Pobity na ul. św. Rocha.** Aleksander Krygier, zam. we wsi Wielki Bór, gm. Węglowice, zameldował policji, że na ul. św. Rocha został zaczepiony przez Zygmunta Madejskiego (św. Rocha 21) i Smerdzińskiego Bogumiła (św. Rocha 39), którzy pobili go i skradli mu laskę, wart. 3 zł. Dochodzenie w toku.

— **Kradnąc węgiel, stawili opór policji.** Policja zatrzymała na kradzieży węgla z pociągu Raka Władysława, który stawił opór, a następnie wzywał kolegów: Raka Franciszka, Piankę Zygmunta i Nawrota Michała do stawienia również oporu, wszyscy jednak zostali zatrzymani i doprowadzeni do komisarjatu.

Ostatnie wiadomości

HENDERSON POWAŻNIE ZACHOROWAŁ.

Londyn. 31.12. — W kołach politycznych choroba Hendersona uchodzi za poważniejszą, niż się to publicznie przyznaje. Liczą się nawet z możliwością, że Henderson nie wyzdrowieje do chwili rozpoczęcia się konferencji rozbrojeniowej.

DAWES UDAŁ SIĘ DO NOWEGO YORKU.

Londyn, 31.12. — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie gen. Dawes, wyjechał dziś na pokładzie statku „Eureka" do Nowego Jorku. Stamtąd udaje się bezzwłocznie do Waszyngtonu, gdzie odbędzie z prezydentem Hooverem narady na temat konferencji rozbrojeniowej.

Kino-Teatr dźwiękowy „NOWOŚCI"

Dziś w czwartek 31 grudnia r. b. po raz ostatni

ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA

Od 1 stycznia 1932 r. PREMJERA

DZIEWCZĘ z NAD WOŁGI

z EWELINĄ HOLT i IGO SYMEM

Film ten każdy musi zobaczyć.

Nad program Dodatek dźwiękowy

Szczegóły w afiszach. Ostatni seans o 9.30

Kino Teatr „NOWOŚCI"

W piątek dnia 1 stycznia o godzinie 12.15
W sobotę „ 2 „ „ 12.30
W niedzielę „ 3 „ „ 12.15

Największe arcydzieło

ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA

z CHARLE CHAPLINEM.

Wszystkie miejsca 80 groszy, loża zł. 1.20.

Dźwiękowe „GRAND-KINO"
ul. Kościuszki 18.
od czwartku 31-go grudnia 1931 r.
i dni następnych.

„MADAME SZATAN" BINGER z SAN DIEGO

NOC SYLWESTROWA W RESTAURACJI „BAR POD WIECHĄ".

Dyrekcja Restauracji „Bar pod Wiechą" chcąc uprzyjemnić gościom noc sylwestrową, na powitanie Nowego Roku urządziła efektowną dekorację sali, zdobiąc ściany artystycznymi witrażami, przedstawiającymi podobizny gwiazd i gwiazdorów filmowych i scenicznych.

A więc ze ścian spoglądać będą na sylwestrowiczów Malicka, Batycka, Nora Ney, Brodzisz, Samborski, Charlie Chaplin, Buster Keaton, Adolf Menjou i wielu innych.

Szczęśliwego
Nowego Roku
wszystkim klijentom życzymy
Skład Futer
M. KORNBERG
Aleja Nr. 6.

Hej, jak czas upływa mile,
Jak wesoło biegną chwile,
W salonach, czy wiejskiej chacie, —
Przy dobrej kawie lub herbacie!...

„MOKKA KAWA"

Leon Piotrowski
Częstochowa
II Aleja 24, tel. 1 i 240.

Poleca na rok 1932 nowo sprowadzone i znane z dobroci najprzedniejsze gatunki zawsze świeżo palonej kawy Arabskiej upalanej na nowoczesnym aparacie elektrycznym, oraz herbaty Ceylońskiej.

Szczęśliwego
Nowego Roku
życzy swoim gościom
JAN GRABOWSKI
wł. Rest. „Paryskiej"

Syndykat Rolniczy Częstochowski Spółka Akcyjna, stosownie do art. 56 Ust. o spółkach akcyjnych, podaje do wiadomości, że w dniu 11 stycznia 1932 r., o godzinie 10-ej rano, w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 19 w Częstochowie, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów o następującym porządku dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu ze stanu interesów Spółki i 2) Wniosek o likwidacji Spółki. Uwaga: Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu, o ile conajmniej na siedem dni przed terminem złożą Zarządowi swoje akcje względnie świadectwa depozytowe lub zastawowe (art. 59).

Częstochowa, d. 28 grudnia 1931 r.

POMYŚLNEGO
NOWEGO ROKU
wszystkim swoim Klijentom i odbiorcom
życzy
Biuro Dzienników i Ogłoszeń
„RENOMA"
Aleja № 21.

OFIARY:

Na Bank Młodzieży Szkolnej: Spółdzielczy Bank Ludowy zł. 15.88.

Na Bezrobotnych zam. życzeń świątecznych i noworocznych: D-stwo Biluchowscy zł. 50.— Władysław Matula zł. 20.—, Wacław Dzikowski zł. 10.—, Kom. Kossek zł. 10.—

Na bułki dla biednych uczniów gimn. H. Sienkiewicza: Janek Biluchowski zł. 50.—

Na Bezdomne Dzieci zamiast życzeń noworocznych: Zygmuntostwo Orłowscy zł. 10.—, Rejent Grzędziński zł. 10.—

Na zakład św. Antoniego: zamiast życzeń noworocznych: Zofja i Tadeusz Kossowie zł. 50, Kazimierz i Eugenja małż. Pertkiewicz zł. 20.

Na biedne dzieci (Bractwo Różańcowe na Jasnej Górze) małż. Pertkiewicz zł. 10.

Kazimierz i Eugenja małż. Pertkiewicz wpłacają zamiast udziału w balu „Ogniska Niepodl. im. J. Piłsudskiego": na budowę domu tegoż Ogniska zł. 50.

Kino „Muza" dawn. „Nowy" II Aleja 43 na najbiedniejszych do uznania Redakcji zł. 20.

Do uzn. Red. od W. 77 gr.

DŹWIĘKOWE
GRAND-KINO
ul. Kościuszki 18

Ze względu na długość programu początek punktualnie o 12-30 w poł.

Uwaga! Tego jeszcze nie było! Uwaga!
Niezwykły Nowor. podwójny program południówek
W piątek, 1 stycznia 1932 roku o godz. 12-30
w sobotę, 2 „ 1932 „ „ 12-30
w niedzielę 3 „ 1932 „ „ 12-30
Dram. na tle walk rewol. 1905 r. oraz cudowny dram. egzot.
WYGNANCY i MING-TOY
(Gdzie wschód jest zachodem)
Olbrzymi 3 g. program! Wszystkie krzesła 50 gr. loże 1 zł

16,959 zł. 97 gr. w 1931 r.

złożyło ofiarne społeczeństwo Częstochowy na instytucje dobroczynne i społeczne za pośrednictwem „Gońca Częstochowskiego".

Bank Młodzieży Szkolnej zyskał już 5,000 złotych.

Poniższy wykaz ofiar, wypłaconych we właściwym czasie, obejmuje również i ostatnie ofiary, jakie złożono z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku po dzień dzisiejszy.

Na Patronat nad więźniami: zł.	197.00
Na Bezdomne dzieci: . . . „	1.204.50
Na biednych pod opieką ks. prał. Wróblewskiego. . . „	338.50
Na Ligę Morską i Kolonjalną: „	407.00
Na łódź podwodną: . . . „	569.99
Na Zakład św. Antoniego dla Paralityków: . . . . . „	377.00
Na dożywianie dzieci bezrob.: „	610.00
Na Tow. Żydow. nad dziećmi: „	100.50
Na Tow. Dobroczyn. dla żydów: . . . . . „	250.00
Na Kółko młodych literatów: „	20.00
Na biednego ucznia: . . . „	20.00
Na Kółko muzyczne: . . . „	20.00
Na jagliczych na Stradomiu: „	5.00
Na odnowienie kaplicy Jasnogórskiej: . . . . . „	20.00
Na bezrob. umysłowych: . „	101.61
Na żołnierza: . . . . . „	75.00
Na Częst. Koło Akadem.: . „	50.00
Na kościół św. Antoniego na Ost. Groszu: . . . . . „	332.50
Na Straż Ogniową: . . . „	290.00
Na katedrę św. Rodziny: . „	46.50
Na kolonje letnie gimn. im. H. Sienkiewicza: . . . . . „	30.00
Na szpital na Zawodziu: . . „	60.00
Na T. O. Z. . . . . „	70.00
Na dom starców i sierot „Mina Werde": . . . . . „	50.00
Na nową synagogę: . . . „	25.00
Na biedne dzieci do dyspoz. ks. pastora Wojaka: . . „	25.00
Na kościół w Rakowie: . . „	31.00
Na biednych do uzn. ks. prał. Mireckiego: . . . . . „	153.00
Na wycieczkę krajozn. szkoły Nr. 2: . . . . . „	10.00
Na dom noclegowy do dysp. ks. prał. Wróblewskiego: „	59.50
Na L. O. P.: . . . . . „	34.30
Na Tow. przyjaciół dzieci P. P. S.: . . . . . „	33.00
Na robotni. klub sport. „Skra"	20.00
Na Tow. Opieki nad młodemi dziewczętami: . . . „	116.00
Na dom starców przy ul. Ogrodowej: . . . . . „	179.40
Na Czerwony Krzyż: . . . „	69.10
Na Tow. Przeciwgruźlicze: . „	90.00
Na Siostry Dobrego Pasterza: „	5.00
Na Zw. Strzelecki: . . . „	15.00
Na powodzian Wileńszczyzny:	194.10
Na sieroty po poległych policjantach: . . . . . „	25.00
Na budowę Cywil. Szkoły Przeciwgazowej: . . . „	2.00
Na pogorzelców w Rakowie: „	12.00
Na kościół w Gidlach: . . „	554.18
Na „Ratujcie dzieci" N.O.K. „	85.00
Na Arcybr. Różańca św.: . „	205.00
Na Magdalenki: . . . . „	60.00
Na inwalidów: . . . . . „	10.00
Na Sierociniec przy ul. Sobieskiego: . . . . . „	20.00
Na Stow. św. Wincentego à Paulo przy par. św. Rocha: „	10.00
Na dożywianie dzieci na Rakowie: . . . . . „	50.00
Na Jubileusz 25-lecia ks. biskupa Bandurskiego: . . „	10.00
Na Bank Młodzieży Szkolnej: „	205.88
Na bułki dla biednych uczniów gimn. H. Sienkiewicza:	50.00
Na „Caritas": . . . . . „	200.00
Na bezrobotnych: . . . . „	8.777.41
w tem zł. 500 red. Wilkoszewscy z okazji Jubileuszu „Gońca Częstochowskiego".	
Na cele społeczne i dobroczynne do uzn. Redakcji: „	379.00
Ogółem złotych	16.959.97

Z ofiar do uznania Red. w sumie zł. 379.00 wypłacono następ. instyt. społ. i osobom:

Na Polskie Tow. opieki nad grobami: . . . . . zł.	5.00
Na Stow. Pań Miłosierdzia przy ul. św. Barbary: . . „	20.00
Na „Caritas": . . . . . „	50.00
Na Schron. nad dziewczętami przy ul. Starej: . . . . „	10.00
Na Bank Młodzieży Szkolnej: „	125.00
12 osobom wypłacono: . . „	59.00
Z pozostałego salda na 31.XII zł. 90 wpłacono:	
Na „Caritas": . . . . . „	55.00
Na Sp. Kom. dla Bezrobotn.: „	55.00
Razem: zł.	379.00

Na Bank Młodzieży Szkolnej złożono w Spółdz. Banku Ludowym w Częstochowie z różnych składek za pośrednictwem „Gońca Częstochowskiego" od 26 listopada 1928 r. do 31 grudnia 1931 włącznie Zł. 3.901.50.

% od sumy tej do 31/XII 1928 zł.	10.93
do 31/VI 1929 „	122.77
do 31/XII 1929 „	145.68
do 31/XII 1930 „	338.02
do 31/XII 1931 „	356.10
Razem %% zł.	973.50
Składki jak wyżej zł.	3.901.50
Razem: zł.	4875.00
Dla zaokrąglenia sumy wpłac. z ofiar do uznania Redakcji:	125.00
Ogółem na 31/XII 1931 zł.	5.000.00

Niezależnie od powyższego wykazu właściciele i współpracownicy „Gońca Częstochowskiego", zakładów drukarskich i sklepów złożyli z opodatkowania na bezrobotnych do dyspozycji Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym od 26 września do końca roku sumę 341 zł. 40 gr.

Wszystkim naszym Sympatykom i naszej Publiczności przesyła
SERDECZNE ŻYCZENIA POMYŚLNEGO
NOWEGO ROKU
Dyrekcja
TEATRU „ODEON"

Kino „Panorama"
Od piątku 1-go stycznia 1932 roku i dni następnych.

NIEWOLNICA MIŁOŚCI
Wielkomiejski dramat według scenarjusza, znanego poety i nowelisty J. Rel'dziańskiego.
W roli głównej: Królowa polskiego ekranu JADWIGA SMOSARSKA, oraz najpiękniejsze gwiazdy filmowe: H. MALICKA, I. WĘGRZYN, S. JARACZ, O. WERER i wielu innych.
Szczegóły w afiszach

DO WYNAJĘCIA
sklep, może być na biuro. Waszyngtona nr. 22, dozorca wskaże. 2024

FRANCUSKIEGO,
angielskiego i niemieckiego udziela tłómacz przysięgły tych języków. Informacje Biuro Elektrowni II p. 4—6 i Kilińskiego 21 8—9 wiecz.

OD 1-go STYCZNIA
pokój umeblowany dla 1 — 2 inteligentnych panów, wejście osobne ze schodów i stancja dla 2-ch uczni. Waszyngtona nr. 73 (daw. Jasna 2 mieszk. 8, p. II).

DO WYNAJĘCIA
zespół smyczkowy w ilości 22-ch ludzi z samych zawodowych muzyków (w tem 2 saxofony i harmonja). Wynajmuję na wszelkie zabawy, przedstawienia, wieczorki uczniowskie, wesela itp. Na żądanie zespół może być zmniejszony. Ceny bardzo przystępne. Wiadomość Chłopickiego 13 (dawniej Ciemna nr. 9), dozorca wskaże. 2039

ZGUBIONO
książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Piotrków i zaświadczenie mobilizacji na imię Mosiek Sieradzki. 2045

AKUMULATORY
reperacja pod gwarancją po cenach b. niskich. Tamże ładowanie. Teichner, Aleja 14. wejście od ul. Wilsona telef. 791. 1464

MEBLE
nowe i używane wszelkiego rodzaju kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace, sypialnia jasna i krzesła gięte. I Aleja nr. 12, Gliński. 822

DO SPRZEDANIA
domy z ogrodami, place do budowy, ziemia na morgi, gospodarki, sklepy, restauracje, cukiernie, piwiarnie. — Wiadomość Aleja 28, Kowalski. 1983

PRZYJMĘ
spólnika, lub sprzedam, wynajmę sklep Wieluński Rynek 52. 3579

3 POKOJE
z kuchnią zaraz do wynajęcia. Ulica Dąbrowskiego nr. 4. 3665

UNIEWAŻNIA SIĘ
zapłacony weksel na zł. 200.— dany Józefie Gęsiarz z podp. Franciszek Janus — wieś Mirów.

POSZUKUJĘ
posady sklepowej lub ekspedjentki. Wiad. ul. Ryn. Wieluński nr. 14, Kożekwińska. 2087

POKÓJ
dla dwuch panów z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia ulica Chłopickiego nr. 51.

WYUCZAM
szybko kroju i szycia dla niezamożnych ustępstwa. III-cia Aleja nr. 62 mieszk. 6, mistrzyni cebowa Druszczyńska.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Zofia Gałuszka. 3681

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Antoniny Sikora. 3677

SKLEP
owocowy z koncesją na piwo i papierosy — do sprzedania. Stradomska nr. 42. 3659

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią lub dam w procencie za wypożyczenie mi pieniędzy. — Wiad. ul. św. Rocha 46 w sklepie. 2058

POSZUKUJĘ
5.000 zł. lub 4.000 zł. na pierwszy numer hipoteki. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Pożycz ka". 3679

SZAFY
łóżka, stoły, krzesełka nowe i używane, sprzedaje. Mała 10, stolarz.

WYDZIERŻAWIĘ
pokój z kuchnią i skład węgla, nadające się na inne handlowe przedsiębiorstwo. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 154.

POTRZEBNY
spólnik (urzędnik) do założenia poważnego interesu. Wkład wymagany 500 zł. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Spólnik". 3674

POKÓJ DUŻY
z niekrępującem wejściem może być i na biuro, do wynajęcia od zaraz II-cia Aleja nr. 53. Dozorca wskaże.

UNIEWAŻNIA SIĘ
zagubony weksel in blanco na zł. 100.— z wyst. Z. Heneczkowski, żyro Juberski i Paweł Heneckowski.

POKÓJ
z oddzielnem wejściem umeblowany do wynajęcia. 3-go Maja nr. 14, dozorcyni wskaże.

BIURO PRÓSB
korespondencji, tłumaczeń „Rekurs" ul. Katedralna nr. 8. 2060

NAUKI GRY
fortepianowej, skrypcowej i przedmiotów teoretycznych udziela. F. Witeszczak, II Aleja 38.

ZAOBRAZĘ
słowną w dniu 19. XI 30. Pana Jukleskiego w obecności Pana Solarczyka, przepraszam. T. W. 2055

ZGINĄŁ
pies wilcur, wabi się Reks. Odprowadzić za wynagrodzeniem ul. św. Barbary 2, Stępiński.

ZGINĄŁ
pies wyżeł. Odprowadzić za nagrodą: 1-go Maja nr. 2 3685

POTRZEBUJĘ
pokoju z kuchnią. Oferty składać do sklepu „Gońca" pod „Hita".

MOTOCYKL
„Arjel" 4-rocyjndrowy sprzedam. Grekiewicz, ul. Bór 21, restauracja.

TANO
do sprzedania plac róg ul.: Sciegiennego i Narutowicza 32×26 mtr. kw. Wiadomość Raków, Kościelna 11, Gresiakowski. 3682

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Janiny Bartnik. 3675

DO SPRZEDANIA
okazyjnie dom z pięknym ogrodem, bardzo tanio i inne domy w różnych cenach, place, ziemia na morgi, gospodarstwa, sklepy. Wiadomość Rynek Wieluński nr. 8, Sygodzicki.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisława Krzecowskiego. 3678

MIESZKANIE
facjatka do wynajęcia. Kilińskiego 1[illegible] Garus.

Dr. Paweł Bronia[illegible]
Choroby skórne i wenerczne
od 9—12 r. i od 3—8 w. Panie od 1[illegible]
Częstochowa, ul. Panny Marji 21. Tel. 894

Umiejętność kupowania

Kobiety chętnie kupują. Niezawsze robią to praktycznie, ale — z przejęciem. Można powiedzieć: Z pasją! Dlatego „wyprzedaż" może zwykle liczyć na powodzenie. Co za rozkosz nabyć za złotych 14 groszy 50 to, co kosztuje normalnie całe — 15 złotych, (ale zato modniejsze, w lepszym gatunku...!) Bo słowo „okazja" ma nieprzeparty urok! Potrzebny czy nie potrzebny, przedmiot kupiony z „okazji" nabiera mistycznego wprost znaczenia...

Trzeba przyznać, że czasy obecne doprowadziły do doskonałości sztukę reklamowania towarów i urządzania wystaw sklepowych. Trudno nieraz oprzeć się pokusie i dopiero po powrocie do domu przychodzi rozwaga: „właściwie poco mi to?" Ale już zapóźno. Pieniądze są wydane i trzeba się pogodzić z losem, albo — zamienić niepotrzebny przedmiot na coś pożytecznego. Zamiana nie należy do miłych czynności, ale są kobiety, które to czynią jednak z zamiłowaniem...

Byłam raz w sklepie z osobą która kupowała dla swej służącej sznurek czerwonych koralików za 3 złote. Gdy subjekt podawał zawiniętą paczkę, zdecydowała, że czerwony kolor nie jest właściwie elegancki, więc subjekt bardzo grzecznie rozwinął bibułkę i znów zapakował, wybrane po długim namyśle różowe koraliki. A gdyśmy już wyszły ze sklepu, przypomniała sobie, że służąca jest blondynką i wróciła zamienić je na niebieskie, aby lepiej do cery pasowały...

Podziwiałam cierpliwość sprzedającego i jego wyjątkową uprzejmość, tak rzadko w naszych sklepach spotykaną.

Są też kobiety, które potrafią stracić wiele godzin, obejść dziesięć sklepów w mróz trzaskający, deszcz ulewny, lub burzę z piorunami, aby kupić o kilka groszy taniej: — pół metra surowego jedwabiu za 2 złote. Oczywiście towar bardzo tani zwykle bywa lichy — inaczej być nie może — więc jest nietrwały i w rezultacie kosztuje drożej niż rzecz solidna i w dobrym gatunku. Ale jak mało osób bierze to pod uwagę....

Pewna kategorja kobiet uważa znów, że ładne są tylko rzeczy drogie i najbardziej podziwiana suknia traci na uroku, jeżeli tanio kosztuje. A przecież chodzi o to, aby umieć znaleźć uczciwy sklep, który dostarcza dobrego towaru bez wyzyskiwania klientów i nie wpakuje nigdy bezwartościowej tandety.

Trzeba wyrobić sobie gust, wiedzieć co uwydatnia smukłą postać wiośnianą, a co maskuje zbyt obfite kształty, co może nosić brunetka, a co blondynka, aby podkreślić wdzięk swego kolorytu i t. d. Żeby każda z pań zechciała bacznem okiem przyjrzeć się sobie w zwierciadle krytycznie, mniejby się widziało tak horendalnie źle ubranych kobiet! W tem jedynie leży cała tajemnica prawdziwej elegantki, że zna swoją urodę i nosi tylko to, co urodę tę może podnieść. Nie włoży najpiękniejszej toalety, jeżeli nie jest w jej stylu.

Natunalnie — łatwo jest pójść do pierwszorzędnego sklepu i wybrać model za drogie pieniądze. Ale to dla przeciętnej kieszeni jest niedostępne. Trzeba więc umieć znaleźć skromną krawcową, która z czasem przyzwyczai się do wymagań klientki; pozna jej figurę i, szyjąc dla niej stale, stara się jej dogodzić, aby pozyskać jej zaufanie i zrobić sobie reklamę.

Są też praktyczne kobiety, które wobec panującego kryzysu kupują wykroje z bibułki i szyją sobie same. Byłoby bardzo wskazane, aby młode panienki uczyły się kroju, bo w ten sposób możnaby dużo zaoszczędzić w skromnym domowym budżecie. Szczególnie letnie sukienki, których cały urok polega na świeżości i prostocie, mogą być doskonale robione w domu. Jeżeli materjał kosztuje 3 — 4 złote metr, nie opłaci się nigdy wydać 20—30 zł. za krawcową.

Bardzo też jest praktycznie brać krawcową do domu, ale tylko taką, która szyje prędko, no i — naturalnie — jeżeli się ma maszynę i odpowiednie pomieszczenie.

Wełniane suknie muszą być zrobione z dobrego materjału, bo inaczej wyświecają się bardzo szybko na łokciach i siedzeniu. Ale najstaranniej musi być wybrany płaszcz zimowy, bo jeżeli jest napraw dę solidny, można go przerobić kilka razy i nosić przez kilka sezonów, a zawsze będzie dobrze wyglądał. Lichy materjał po roku jest zniszczony i nie do użycia.

Bardzo trafne jest powiedzenie, że tanda dobra jest tylko dla bogatych, bo stanowczo — za drogo kosztuje. *M. Z.*

WYKORZYSTAJCIE OKAZJĘ!
Nowootworzony sklep wszelkich dodatków krawieckich **przy ulicy II Aleja Nr. 18** vis a vis bramy p. t. **M. KONIECPOLSKI**
Poleca różne podszewki, nici, guziki i t. p. po cenach konkurencyjnych.

KALENDARZE

ścienne, terminowe, kieszonkowe, książkowe w kilkunastu odmianach

poleca po najniższych cenach

WYDAWNICTWO KALENDARZY I DRUKARNIA

Tomasz Nagłowski i S-ka

CZĘSTOCHOWA, WIELUŃSKA 7. TEL. 5-82.

Setka dużych bloków Zł. 30.—

Sprzedaż tylko hurtowa.

OGŁOSZENIE.

Częstochowskie Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości ogłasza, iż dnia 17 stycznia 1932 roku w pierwszym terminie o godz. 3-ej, a w razie niezebrania się dostatecznej liczby członków w drugim terminie o godz. 4-ej po południu bez względu na liczbę obecnych odbędzie się **Roczne Zebranie Sprawozdawcze** w lokalu własnym (ul. Najśw. Marji Panny 49).

OGŁOSZENIE.

W związku z ogłoszeniem Powiatowego Komitetu do Spraw Bezrobocia opublikowanem w prasie miejscowej o prowadzeniu rejestracji bezrobotnych pragnących otrzymać pomoc Komitetu tylko do dnia 15 grudnia 1931 r., za wyjątkiem tych bezrobotnych, którzy po tym dniu utracili pracę, lub też wyczerpali zasiłki z funduszu bezrobocia, względnie nie nabrali praw do takiego zasiłku, Komitet przypomina, że dla wymienionych powyżej kategorji bezrobotnych rejestrację przeprowadza wyłącznie biuro Komitetu mieszczące się przy ul. Kościuszki Nr. 51. Rejestracja winna być dokonana osobiście, wszelkie bowiem listy zbiorowe nadsyłane do Komitetu przez: zakłady, fabryki, instytucje i t. p. uwzględniane nie będą.

Powiatowy Komitet do Spraw Bezrobocia w Częstochowie.

1932

KALENDARZ „GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO"

STYCZEŃ			LUTY			MARZEC			KWIECIEŃ			MAJ			CZERWIEC		
1	P	**Nowy Rok**	1	P	Ignacego b. m.	1	W	Albina b.	1	P	Hugona b.	1	N	**5 po W. Fil. i Jak.**	1	Ś	Jakóba Strepy
2	S	Makarego op.	2	W	M. B. Gromnicz.	2	Ś	Heleny ces., Pawła	2	S	Franciszka a Paul.	2	P	**Dni krzyż.** Atanaz.	2	C	Sadoka i tow.
			3	S	Błażeja b. m.	3	C	Kunegundy ces.				3	W	**Dni krzyż. Kr. K. P.**	3	P	Serca P. J. Klotvl.
3	N	**N. Im. Jezus**	4	C	Andrzeja Kors.	4	P	Kazim. kr., Lucj.	3	N	**Przewodnia. Rysz.**	4	Ś	**Dni krzyż. Zn. K. ś.**	4	S	Franciszka Car.
4	P	Izaaca	5	P	Agaty p. m.	5	S	Fryderyka	4	P	**Zwiast. NMP.** Iz.	5	C	**Wniebow. Pańskie**			
5	W	Telesfora pap.	6	S	Tyt., Dor., Sylw.				5	W	Wincent., Ireny	6	P	Jana w Oleju	5	N	**3 po Z. Św. Bonif.**
6	S	**Trzeci Króli**				6	N	**Środopost. Perpet.**	6	Ś	Celestyna	7	S	Flawji, Domitylli	6	P	Norberta b.
7	C	Lucjana m.	7	N	**Zapust. Romualda**	7	P	Tomasza z Akw.	7	C	Epifanjusza b.				7	W	Roberta op.
8	P	Seweryna op.	8	P	Jana z Maty	8	W	Wincent. Kadł.	8	P	Dionizego b.	8	N	**6 po W. Stan. b.**	8	Ś	Medarda b.
9	S	Marcianny p.	9	W	Apolonji p. m.	9	S	Franciszki Rz.	9	S	Marji Kleofas.	9	P	Grzegorza Naz.	9	C	Felicjana m.
			10	S	**Popielec.** Scholast.	10	C	40 Męczenników				10	W	Izydora rol.	10	S	Małgorzaty kr.
10	N	**1 po 1 Kr. Św. Rod.**	11	C	M. B. z Lurd	11	P	Konstant.	10	N	**2 po W. Ezech.**	11	Ś	Francisz. z Hier.	11	S	Barnaby ap.
11	P	Honorat., Teod.	12	P	7 Zał. Serwitów	12	S	Grzegorza W. p.	11	P	Leona W. p.	12	C	Pankracego			
12	W	Arkadjusza	13	S	Grzegorza II pap.				12	W	Juljusza pap.	13	P	Serwacego	12	N	**4 po Z. Św. Jana F.**
13	Ś	Leoncjusza b.				13	N	**Czarna czyli M. P.**	13	Ś	Hermenegildy	14	S	† Wig. Bonifacego	13	P	Antoniego z Pad.
14	C	Hilarego b.	14	N	**Wstęp. Walent b.**	14	P	Matyldy kr.	14	C	Justyna m.				14	W	Bazylego bp.
15	P	Pawła pust.	15	P	Faustyna, Jow.	15	W	Klemensa Dw.	15	P	Anastazji	15	N	**Zesł. Ducha św.**	15	Ś	Wita, Jolanty
16	S	Marcelego pap.	16	W	Juljanny p.	16	Ś	Juljana z Cyl.	16	S	Benedykta L. żeb.	16	P	**Pon. św., Andrz. B.**	16	C	Benona, Jana Fr.
			17	Ś	**Suched.** Juljana	17	C	Józefa z Arym.				17	W	Paschalisa	17	P	Adolfa b.
17	N	**2 po 3 Kr. Ant. op.**	18	C	Symeona b. m.	18	P	Cyryla Jeroz. b.	17	N	**3 po W. Aniceta p.**	18	Ś	**Such.** Wenancj.	18	S	Marka i Marcel.
18	P	Kathry św. Piotra	19	P	**Suched.** Konrada	19	S	**Józefa Obl. NMP.**	18	P	Apolonjusza m.	19	C	Piotra Cel.			
19	W	Fab. i Sebastj.	20	S	**Suched.** Leona b.				19	W	Jerzego b.	20	P	**Such.** Bernardyna	19	N	**5 po Z. Św. Gerw.**
20	Ś	Henryka b. w.				20	N	**Palmowa. Teodoz.**	20	Ś	Teodora w.	21	S	**Such.** Tymoteusza	20	P	Sylwerjusza pap.
21	C	Agnieszki p. m.	21	N	**Sucha. Feliksa b.**	21	P	Benedykta op.	21	C	Anzelma				21	W	Alojzego Gonz.
22	P	Wincent., Anast.	22	P	Stol. św. Piotra	22	W	Saturnina	22	P	Opieki św. Józefa	22	N	**Trójcy św. Heleny**	22	Ś	Paulina b.
23	S	Rajmunda	23	W	Piotra Damj. b.	23	Ś	Katarzyny Szw. p.	23	S	Wojciecha b. m.	23	P	Dezyderjusza	23	C	Zenona m.
			24	Ś	Macieja Ap.	24	C	**Wielki.** Gabrjela				24	W	Joanny z A.	24	P	N św. Jana Chrz.
24	N	**Stroszap. Tymot.**	25	C	Cezarego W.	25	P	**Wielki.**	24	N	**4 po W. Fidel. z S.**	25	Ś	Grzegorza pap.	25	S	Wilhelma op.
25	P	Nawr. św. Pawła	26	P	Aleksandra b. w.	26	S	**Wielka.** Ludw.	25	P	Marka ewang.	26	C	**Boże Ciało. Filipa**			
26	W	Polikarpa b. m.	27	S	Leandra b. w.				26	W	Marcelego	27	P	Bedy W.	26	N	**6 po Z. Św. Jana**
27	Ś	Jana Złotoust.				27	N	Wielkanoc	27	Ś	Zyty, Piotra Kan.	28	S	Augustyna b.	27	P	Władysława kr.
28	C	Walerego b.	28	N	**Głucha. Teofila**	28	P	**P. Wielk. Jana K.**	28	C	Pawła od Krzyża				28	W	Ireneusza b.
29	P	Franciszka Sal. b.	29	P	Romana op.	29	W	Eustazjusza	29	P	Piotra z Werony	29	N	**2 po Z. Św. Maks.**	29	S	**Piotra i Pawła**
30	S	Martyny p.				30	Ś	Jana Klim. op.	30	S	Katarzyny z Sieny	30	W	Feliksa p. m.	30	C	Wspom. św. Pawła
31	N	**Mięsopust.** Piotra				31	C	Balbiny p.				31	P	Anieli M.			

LIPIEC			SIERPIEŃ			WRZESIEŃ			PAŹDZIERNIK			LISTOPAD			GRUDZIEŃ		
1	P	P. Krwi P. Jez.	1	P	Piotra w okow.	1	C	Idziego, Bronisł.	1	S	Jana z Dukli	1	W	**Wszystkich Święt.**	1	C	Eligjusza b.
2	S	Nawiedzenie NMP.	2	W	**M. B. Anielskiej**	2	P	Stefana kr.				2	S	**Dzień Zaduszny**	2	P	Bibljanny p.
			3	S	Zdal. rel. św. Szcz.	3	S	Szymona St.	2	N	**20 po Z. Św. MB. R.**	3	C	Huberta b.	3	S	Franciszka Ksaw.
3	N	**7 po Z. Św. Anat.**	4	C	Dominika				3	P	Teresy od Dz. J.	4	P	Karola Bor.			
4	P	Teodora b.	5	P	M. B. Śnieżnej	4	N	**16 po Z. Św. Roz.**	4	W	Franciszka z Ass.	5	S	Zacharjasza pr.	4	N	**2 Adw. Barbary p.**
5	W	Antoniego Mar	6	S	**Przemienienie P.**	5	P	Wawrzyńca Just.	5	Ś	Placyda				5	P	Saby op.
6	Ś	Łucji m.				6	W	Zacharjasza pr.	6	C	Brunona op.	6	N	**25 po Z. Św. Leon.**	6	W	Mikołaja b.
7	C	Cyryla i Met.	7	N	**12 po Z. Św. Kajet.**	7	Ś	Melchjora Grodz.	7	P	Marka pap.	7	P	Antoniego Bal.	7	Ś	Ambrożego b.
8	P	Elżbiety kr.	8	P	Cyrjaka m.	8	C	**Narodzenie M. B.**	8	S	Brygidy wd.	8	W	Gotfryda	8	C	**Niep. Pocz. NMP.**
9	S	Weroniki	9	W	Romana m.	9	P	Piotra Klawera				9	Ś	Teodora m.	9	P	Leokadji, Walerji
			10	S	Wawrzyńca m.	10	S	Mikołaja z Tol.	9	N	**21 po Z. Św. Ludw.**	10	C	Andrzeja z Aw.	10	S	**NMP. Loretańsk.**
10	N	**8 po Z. Św. 7 B. M.**	11	C	Zuzanny p.				10	P	Franciszka Borg.	11	P	Marcina bisk.			
11	P	Piusa I pap.	12	P	Klary p.	11	N	**17 po Z. Św. Prota**	11	W	Emiljana m.	12	S	Marcina pap.	11	N	**3 Adw. Damaz. p.**
12	W	Jana Gwalb.	13	S	† Wig. Hipolita	12	P	Najśw. Im. M. B.	12	Ś	Maksymiljana b.				12	P	Aleksandra m.
13	Ś	Anakleta pap.				13	W	Filipa m.	13	C	Edwarda kr.	13	N	**26 po Z. Św. St. K.**	13	W	Łucji p. m.
14	C	Bonawentury b.	14	N	**13 po Z. Św. Euz.**	14	Ś	Podwyż. Krz. św.	14	P	Kaliksta p. m.	14	P	Józefata bp.	14	Ś	**Such.** Spirydj
15	P	Henryka	15	P	**Wniebowz. NMP.**	15	C	M. B. Bolesnej	15	S	Teresy p.	15	W	Leopolda w.	15	C	Walerjana b.
16	S	M. B. Szkapl.	16	W	Rocha w.	16	P	Korneljusza i Cypr.				16	Ś	**M. B. Ostrobram.**	16	P	**Such.** Euzeb. b.
			17	Ś	Heleny ces.	17	S	Stygm. św. Franc.	16	N	**22 po Z. Św. Ger.**	17	C	Salomei	17	S	**Such.** Łazarza b.
17	N	**9 po Z. Św. Aleks.**	18	C	Jacka w.				17	P	Jadw. wd., Małg.	18	P	Romana m.			
18	P	Szymona z Lip.	19	P	Ludwika Tol.	18	N	**18 po Z. Św. Józ.**	18	W	Łukasza ew.	19	S	Elżbiety kr.	18	N	**4 Adw. Ocz. NMP.**
19	W	Wincentego a P.	20	S	Bernarda op.	19	P	Januarego b.	19	Ś	Piotra z Alk.				19	P	Nemezjusza
20	Ś	Czesława				20	W	Eustachego	20	C	Jana Kant.	20	N	**27 po Z. Św. Fel.**	20	W	Teofila m.
21	C	Prakseedy p.	21	N	**14 po Z. Św. Joan.**	21	Ś	**Such.** Mateusza	21	P	Urszuli p.	21	P	**Ofiarowanie NMP.**	21	Ś	Tomasza ap.
22	P	Marji Magdalen.	22	P	Tymoteusza m.	22	C	Tomasza z Wil.	22	S	Korduli p.	22	W	Cecylji p. m.	22	C	Zenona m.
23	W	Apolinarego b.	23	W	Filipa Ben.	23	P	**Such.** Tekli p.				23	Ś	Klemensa p. m.	23	P	Wiktorji p.
			24	Ś	Bartłomieja ap.	24	S	**Such.** NMP. Ok.	23	N	**23 po Z. Św. Sew.**	24	C	Jana od Krzyża	24	S	† Wig. Ad., Ewy
24	N	**10 po Z. Św. Kry.**	25	C	Ludwika kr.				24	P	Rafała arch.	25	P	Katarzyny p. m.			
25	P	Jakóba ap.	26	P	**M. B. Częstochow.**	25	N	**19 po Z. Św. Ład.**	25	W	Kryspina m.	26	S	Jana Berchm.	25	N	**Boże Narodzenie**
26	W	Anny	27	S	Józefa Kalas.	26	P	Cyprjana, Justyny	26	Ś	Ewarysta pap.				26	P	**Szczepana m.**
27	Ś	Natalji m.				27	W	Kosmy i Damjana	27	C	Sabiny	27	N	**1 Adw. Walerj. b.**	27	W	Jana ap.
28	C	Wiktora pap.	28	N	**15 po Z. Św. Aug.**	28	S	Wacława kr.	28	P	Szym. i Tad. ap.	28	P	Zdzisławy p.	28	Ś	Młodzianków
29	P	Marty p.	29	P	Ścięcie św. J. Chrz.	29	C	Michała arch.	29	S	Narcyza b.	29	W	Saturnina m.	29	C	Tomasza b. m.
30	S	Rufina m.	30	W	Róży Lim.	30	P	Hieronima	30	N	**24 po Z. Św. Ch.-K.**	30	Ś	Andrzeja ap.	30	P	Eugenjusza b.
			31	Ś	Rajmunda				31	P	†Wig. Wolfgan. b.				31	S	Sylwestra pap.

Wszelkie artykuły pisemne, przybory szkolne, książki, księgi rachunkowe i tp. możesz kupić **w Sklepie „Gońca"** Aleja 26, tel. 50. **i Filji sklepu „Gońca"** Narutowicza 20 (d. Krakowska).

Z dziedziny mody

Suknie koronkowe.

Nadchodzi karnawał, a choć niewątpliwie będzie on w tym roku bardzo skromny, to jednak niejedna z pań zdobędzie się na jakąś strojniejszą suknię wieczorową, zechce zabawić się i potańczyć.

Tegoroczny sezon przyniesie nam różne modele z koronek. Moda ta ma wiele zwolenniczek, wiadomo bowiem, że koronka jest materjałem który nie zawodzi. Utrzymywano wprawdzie dawniej, że nadaje się on jedynie dla starszych pań, niesłuszne to pojęcie zostało jednak gruntownie obalone zarówno przez pojawienie się licznych i bardzo efektownych gatunków i kolorów koronek, jak i przez fantazyjne ich użycie.

Najnowsze fasony sukien wysmukla klają sylwetkę, mimo że spódnice są szerokie i mocno kloszowe, całość lekka i prześlicznie się układająca. Główna uwaga zwrócona jest jednak na sposób zrobienia górnej części sukni. Widzimy ładne, fantazyjne skrzyżowania, zgrabne żakieciki, czy dłuższe kasaki i t. p. Często do sukni bez rękawów dodaje się żakiet z rękawami, zyskując tym sposobem ekwipunek na mniejsze i większe okazje.

Wielkie znaczenie w wyborze koronkowej sukni odgrywa naturalnie kolor materjału. Najmodniejszym na użytek wieczorowy jest soczysty kolor lila „Cardinal", coraz więcej także noszony jest nowy kolor niebieski z popielato-stalowym odcieniem dla ciemnowłosych pań odpowiednie są barwy żółte i wreszcie ostatnio lansowany przez pierwszorzędne firmy zagraniczne kolor czerwonego maku.

Bardzo korzystnem jest przybranie sukien koronkowych długowłosym futrem. Na ten cel wystarczy niedroga imitacja, np. nasze poczciwe króliki i t. p.

Do krótkich rękawów niezbędne są długie rękawiczki, w kolorze odcinającym się od sukni, harmonizującym natomiast z odcieniem pantofelków torebki i wachlarza. Do sukni przybranej futrem nie nadaje się absolutnie wachlarz z piór. Powinien on być zrobiony z tej samej koronki co suknia.

Zo.

Korzystajcie z okazji!

TANIA KOSMETYKA

Pragnąc umożliwić Szanownej Publiczności zaopatrzenie się w niezbędne artykuły kosmetyczne: **wody kolońskie, perfumy i mydła toaletowe** postanowiłem w czasie przedświątecznym, sprzedawać takowe od dnia 14 grudnia b. r. w moich składach aptecznych **przy ulicy Panny Marji 29 i 24 po cenach znacznie zniżonych.**

ZYGMUNT ORŁOWSKI.

Czy wiecie, że...

...spreparowany wieloryb wagi 65 ton został przyholowany do Londynu, gdzie będzie wystawiony jako atrakcja świąteczna w cyrku.

...liczba studentek na uniwersytecie w Helsingforsie (Finlandja) stale wzrasta i wynosi już teraz 2.460 na 6.204 ogółu studentów, co czyni 39,6 proc.

...w Czechosłowacji liczba przewiezionych na kolejach pasażerów zmniejszyła się obecnie w porównaniu z r. 1929 o 2,3 proc., a towarów o 11,85 proc.

...leśnicy stwierdzili, iż drzewa potrafią „przejadać się" tak samo jak ludzie, co się objawia pękaniem kory, nie mogącej wytrzymać ciśnienia zbytniego soków i masy drzewnej.

...wystawa kolonjalna w Paryżu była zwiedzana przez 33 i pół miljona osób.

... rząd Rzeszy niemieckiej wniósł projekt ustawy do Reichstagu o przymusowej nauce języka francuskiego we wszystkich wyższych uczelniach.

...w Bułgarji wypuszczono nowe marki pocztowe, wartości 10 lewów, na których widnieją dwaj cykliści w pełnym biegu na torze wyścigowym.

...statystyka samobójstw wśród lekarzy niemieckich wykazuje, że na 66 samobójców lekarzy odebrało sobie życie 33-ch przy użyciu rewolweru, 7-miu przy użyciu trucizny, 6-ciu przez zatrucie gazem, a tylko 2-aj zastosowali narkotyk.

...po zamknięciu wystawy kolonjalnej w Paryżu nie będzie już ani jednej dorożki konnej, których ostatnio 10 egzemplarzy kursowało na wystawie.

...w Czechosłowacji przypada na każdych 1000 mieszkańców 5 i pół procesów cywilnych rocznie, co się wyraża ogólną sumą 823.497 procesów.

...we Francji pracuje 1.893.019 robotników cudzoziemców, wśród których znajduje się 500.000 Włochów, 400.000 Polaków, 250.000 Hiszpanów, 70.000 Rosjan.

HUMOR i SATYRA.

Rozmówka na balu sylwestrowym.

— Możesz mi powiedzieć, która godzina?

— Przecież widzisz, że mam na sobie smoking.

— Co to ma za związek.

— Zawsze, gdy wykupuję z lombardu smoking, muszę zastawić zegarek.

Podejrzane pączki.

Gospodyni (do żebraka): Przecież dopiero wczoraj byliście u mnie po jałmużnę i dałam wam dwa pączki.

— Tak, łaskawa pani, ale myślałem, że pani się ucieszy, jeśli zobaczy, że jeszcze żyję i jestem zdrów po zjedzeniu tych pączków.

Małżeństwo.

— Jak się powodzi pańskiej żonie?

— Aa! Od 10-ciu lat jej nie widziałem.

— Co? Czy rozeszliście się?

— To nie! Ale ja jestem stróżem nocnym a ona dzienną posługaczką. Jak ja wracam rano do domu, to ona właśnie wychodzi, zanim ona wieczorem wróci, to ja już wychodzę. I tak już od dziesięciu lat.

Cudowne dzieci.

— Mój sześcioletni synek gra na skrzypcach, jak skończony artysta.

— Phi! Mój syn ma 25 lat i już jest emerytem.

WYJAŚNIENIE.

Atletycznie zbudowany jegomość, w poszarpanem ubraniu, zjawia się w komisarjacie policji i oświadcza, że został napadnięty przez pięciu ludzi, gdy wychodził z zebrania wyborczego.

— A gdzie się to wydarzyło?

— Tu w pobliżu.

— Czy zna pan napastników?

— Leżą tam na chodniku.

Najdłuższy urlop.

Przełożony do urzędnika: Ponieważ był pan zawsze najsumienniejszym i najpracowitszym z całego personelu przeto uwzględniłem to przy rozdzale urlopów i przeznaczyłem dla pana taki czas, kiedy dni są najdłuższe.

Z wysoka.

Książę: — Słyszałem jakieś nieprzystojne hałasy, co to znaczy, Papkiss?

Maitre d'hotel: — Wasza miłość wybaczy, ob chodzimy z żoną złote wesele.

Książę: — Proszę bardzo, aby się to więcej nie powtarzało.

Zaczepka.

Dwunastoletni chłopiec pali papierosa na ulicy. Zauważyła to przechodząca pewna dama, klepie go więc po ramieniu i mówi:

— Coby na to powiedział twój ojciec, gdyby cię spotkał palącego?

— A coby dopiero powiedział na to mąż pani, gdyby się dowiedział, że pani poklepuje na ulicy obcych mężczyzn?

INNY PUNKT WIDZENIA.

Dziewica w starszym wieku wniosła skargę do policji przeciw sąsiadowi, młodemu człowiekowi, który przy otwartem oknie uprawiał ćwiczenia gimnastyczne mając na sobie za całe ubranie tylko trykot.

Policjant ,który zjawił się na miejscu, wytęża wzrok, ale nie może nic dostrzec.

— Jakto, panie starszy, nic pan nie widzi? Niech się pan tylko wdrapie na szafę, zobaczy go pan dokładnie.

Zimowe kwiaty z lodu.

Fotografja nasza przedstawia oryginalną grupę drzew w zimie, które wyglądają jak jabłoń, pokryta kwieciem.

SZKOŁA TAŃCÓW

baletm. K. KOSTECKIEGO

w lokalu własnym ul. **Waszyngtona** d. Jasna 6. Uczy Rumbę, Tango itp. elegancko-wytwornie, w kompletach i pojedyńczo. **Opłata za lekcje zniżona.** Zapisy na kursy I-II-III i Mazura codzien. od 10 rano do 9 wiecz. **Uwaga!** Lekcje praktyczne w czwartek 31 grudnia od 8 w.. w piątek w Nowy Rok 1 stycznia o 7 w.

Radjoaparaty i radjosprzęt
Armartury, żyrandole i grzejniki elektryczne,
Łożyska Kulkowe S. R. O.
Opony samochodowe „Firestone".
Pasy transmisyjne.
Wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne,
Stale świeże baterje anodowe

POLECA: **Biuro Techniczne „UNION" Sp. z o. o.**

Panny Marji 14. -- Telefon 7-70.

Co usły[illegible] dziś przez[illegible]

PIĄTEK, 1 STY[illegible]

Warszawa fala 1411,8 m, 158 kw. 10'00 Nabożeństwo z Krakowa. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krak. 12'10 Komunikat meteor. 12'15 Poranek muzyczny z Filharm. Warsz. 14'00 Odczyt ze Lwowa. 14'20 Muzyka gramofon. 14'40 Pogadanka. 15'00 Muzyka lekka. 15'55 Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży. 16'20 Muzyka gramofon. 16'40 Odczyt z Krakowa. 16'55 Muzyka gramofon. 17'15 Feljeton. 17'30 Odczyt. 17'45 Koncert popołudniowy. 19'00 Rozmaitości. 19'25 Muzyka gramof. 19'45 Słuchowisko z Krakowa. 20'15 Koncert symfoniczny. Feljeton literacki. 22'40 Komunikaty. 22'45 Wiadomości sport. 23'00 23'00—1'00 Muzyka taneczna.

SOBOTA, 2 STYCZNIA.

11'45 Przegląd prasy kraj. PAT. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofon. 13'10 Komunik. meteor. 13'15 Komunik. gospod. 14'45 Muzyka gramof. 15'15 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 15'25 Przegląd wydawnictw. 15'45 Giełda pieniężna, oraz kom. rybackie. 15'50 Muzyka gramofon. 16'20 Radjokronika. 16'40 Muzyka gramof. 17'00 Nabożeństwo z Wilna. 18'05 Słuchowisko dla młodzieży. 18'30 Koncert. 18'50 Rozmait. 19'15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Muzyka gramof. 19'45 Prasowy dziennik radjowy. 20'00 Feljeton. 20'15 Muzyka lekka. 21'55 Feljeton. 22'10 Koncert fortepianowy. 22'40 Dodatek do pras. dz. radj. 2245 Komunikaty. 12'50 Wiadomości sportowe. 23'00 — 24'00 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 1 STYCZNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 16 kw.

10'30 Naboż. z kość. pod wezw. Najśw. Marji Panny w Wielkich Piekarach na Górn. Śląsku. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10—14'00 Transm. z Warsz. 14'00 Odczyt religijny. 14'20 Intermezzo muzyczne. 14'40—16'20 Transm. z Warsz. 16'20 Intermezzo muz. 16'40 Odczyt. 16'55 Intermezzo muz. 17'15—19'00 Trans. z Warsz. 19'00 Bery i bojki śląskie. 19'25 Rozm. 19'45 Słuchowisko z Krakowa. 20'15—22'45 Trans. z Warszawy. 22'45 Komunikaty sportowe. 23'00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim. 23'3[illegible] Muzyka taneczna z Warszawy.

SOBOTA, 2 STYCZNIA.

11'40 Przegląd prasy kraj. PAT. z Warszawy. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'10 Komunik. z Warsz. 14'55 Komunikat gospod. 15'05 [illegible] zyczne. 15'15—15'45 Transm. z Warsz. 15'45 Muzyka gramof. 16'20 Radjokronika z Warsz. 16'40 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17'00 Nabożeństwo z Wilna. 18'05 Słuchowisko i koncert [illegible] z Warszawy. 18'50 Rozmaitości. 19'05 Feljeton [illegible] sport. 19'20 Odczyt. 19'45—23'00 Transm. z Warszawy. 23'00 Muzyka lekka i taneczna.

Przedruk wzbroniony. 32

WILLIAM LOCKE.

KUGLARZ

Przekład autoryzowany Haliny Gądek.

Tak, Andrzej Lackaday zaczynał orjentować się co do Bakkusa. Był głęboko przejęty nowym typem, który chciał stworzyć, nietylko ze względów egoistycznych. Jego własna inteligencja i zawodowe doświadczenie mówiło mu po dłuższem zastanowieniu, że leżała w tym typie gry nowa atrakcja. W swoim młodzieńczym zapale widział na piasku tłumy rozentuzjazmowane! Leżało więc tak samo w interesie Bakkusa, jak i w jego własnym, by nowe przedstawienie udało się im. Zanim sprowadził kostjumy z Covent Garden, Bakkus stracił całe zainteresowanie i okazywał beznadziejną nudę. Lecz Andrzej wzruszał tylko ramionami. Znudzony, czy nie, Bakkus musiał ćwiczyć nową rolę. Pod kierunkiem młodszego przyjaciela odbył szereg prób.

Wystarczyło jednego przedstawienia, aby rozniosła się ich sława. Nazajutrz ściągnęły już tłumy. Posypały się pieniądze. Petit Paton, niby rozdwojony wąż, trzymał się prosto, jak struna. Robił wrażenie jakiegoś wykopaliska, istoty antydyluwjalnej — lecz gdy zaczynał mówić, porywał swoim humorem i tak bardzo ludzkim uśmiechem, który rozbrajał. Grand Patapon, wbrew swoim zazdrosnym uprzedzeniom, cieszył się dziękki kontrastowi większem niż dawniej po wodzeniem. Oklaski dawały mu dużą satysfakcję, zadawalając jego próżność aktorską, do której nie lubił się przyznawać.

Nastały dla nich dni powodzenia.

Skończyły się piękne, słoneczne dni późnego lata. Nadszedł wrzesień, a z nim deszcze i chłody. Przez cały tydzień pogoda była tak straszna, że nie można było marzyć o występach.

I Bakkus rzekł:

— Ze wszystkich wstrętnych miejsc na tym beznadziejnym świecie ta dziura jest najbardziej beznadziejna. Nie chcąc tracić podstawowego poszanowania dla własnego ja, uczyniliśmy wszystko, co było w naszej mocy, by zasłonić naszą osobistą tożsamość w czasie naszych wędrówek między pospólstwem. Nikt nie mógłby nam dowieść, że byliśmy na obraz i podobieństwo Boga. Stykaliśmy się jedynie z krzykliwymi bywalcami cuchnących barów. Nie zamieniliśmy słowa z istotą o naszym poziomie umysłowym. Zaczynam odczuwać w stosunku do ciebie gorzką nienawiść, jaką czują dla siebie dwa wyrzutki społeczeństwa. Nie wątpię, że i ty żywisz względem mnie podobny wstręt.

— Ależ nie — odparł Andrzej — muszę się zajmować tobą, a to mnie bawi.

A że zajęcie Andrzeja w ciągu ubiegłego tygodnia polegało głównie na odciąganiu Bakkusa od szynku, zagradzaniu mu drogi do miejsca, gdzie można nabyć whisky, oraz na utrudnianiu nawiązania pewnej miłosnej i grzesznej intrygi (Bakkus miał szczerą ochotę uwieść ładną, głupiutką córkę gospodyni) — przeto słowa Andrzeja wywołały tragiczny grymas na twarzy pieśniarza.

— Czasami w nocy leżę z otwartemi oczami — zaczął Bakkus — i staram się wymyślić jakąś straszną śmierć dla ciebie. Zbyt gorliwie zajmujesz się mojemi sprawami, zaiste, zbyt gorliwie. Nadszedł czas, w którym spółka poniżającego kuglarstwa winna się rozwiązać.

— Póki nie nadejdzie ta chwila, musimy trwać na stanowisku — odrzekł Andrzej. — Zabawianie gawiedzi i krążenie z kapeluszem po datki jest dla nas obu upadkiem. Nie znoszę tego tak samo, jak ty; ale robiliśmy to przyzwoicie, nie zatracając godności osobistej — — — i tak będzie do końca.

— Więc zróbmy koniec — rzekł Bakkus, wyglądając przez okno nędznego mieszkanka na ulicę przesłoniętą mgłą.

Andrzej podszedł do przyjaciela, położył mu ręce na ramionach i pociągnął w głąb pokoju.

— Więc zapomniałeś, że jesteśmy zaangażowani na przyszły miesiąc?

Bowiem, naskutek powodzenia i rozgłosu, otrzymali od północnego związku agentów zaproszenie na występy gościnne, mające trwać miesiąc. W razie dużego powodzenia czekały ich wspaniałe widoki.

— Prochy i popioły — rzekł Bakkus.

— Możesz być prochem — zawołał gorąco Andrzej — lecz mnie nie nazywaj popiołem!

Bakkus zapalił tanie cygaro i rzucił się na zniszczoną kanapę.

— Nie, mój drogi chłopcze, jeżeli mamy używać takich określeń, to ja jestem popiołem. Martwy! I niema we mnie nic z feniksa, który odradza się z po[illegible] piołów. Ty jesteś prochem, wesołą igrasz[illegible]ką wiatru i niebios.

— Nie mów takich głupstw [illegible] — przerwał Andrzej.

— Czy istnieje na świecie [illegible] człowiek, któryby nie mając innych argu[illegible]mentów, nie powtarzał: nie mów głupstw[illegible]?

— Bo też — rzekł Andrzej [illegible] twoje opowiadania o zerwaniu nasze[illegible] współpracy uważam za głupstwo.

— Może to głupstwo, może i [illegible] — odpowiedział Bakkus — kocham [illegible] ie, chociaż cię nienawidzę. Odnajdzie[illegible] sz ter sam paradoksalny uczuciowy s[illegible]tosunek w większości wypadków między [illegible]meem i życzę i żoną. Kocham cię, mój chłopcze [illegible]rgnął- ci wszystkiego najlepszego. [illegible] u szczy bym, drogi Andrzeju, widzieć cię [illegible] szczy- tu sławy. Tak, miły Andrzeju, na [illegible]pierasz cie szczytów. Lecz za to, że u[illegible] czącej się, bym ci towarzyszył w tej m[illegible] przy- i nudnej wycieczce, która mi nie [illegible] o, mój niesie zbyt wielkiej chwały, za t[illegible] drogi, nienawidzę cię szczerze.

— Jest to dla mnie zupełnie ob[illegible] ojętne — zapewnił Andrzej — musisz d[illegible] otrzy- mać zobowiązania.

Bakkus westchnął głęboko.

— Czy muszę? Co to jest zobow[illegible] nie? Mówię, że zgadzam się śpie[illegible] wykonywać inne sztuczki za tyle [illegible]riaza- szylingów tygodniowo. Gdy zacz[illegible]wać i zastanawiać się nad tem, dusza [illegible] tyle buntuje się przeciw sprzedawaniu [illegible]mam za tyle i tyle szyl[illegible] w tygodn[illegible] moja Prawdę mówiąc, jes[illegible] zniecierpliw[illegible] ciebie mam ochoty na wyonywanie [illegible] niezgodnych z moimi dążeniami [illegible] nie (C. d. [illegible])

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim", najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — większy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na l. kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klijenteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadsyłane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYL[illegible]

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".